

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71,
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99,
administracja i ekspedycja: 1-99.



Dziś premiera!

Po tryumfie obrazu „Syn Szeika” z Rudolfem Valentino, Grand-Kino nie szczędząc olbrzymich kosztów, sprowadziło dalszy szlagier, którego nazwa brzmi

W ŻYCIU KAŻDEJ KOBIETY

W obrazie przyjmują udział artyści z obrazu „Czterech jeźdźców Apokalipsy“

MOTTO: Każda kobieta w swym życiu spotyka trzech mężczyzn... tego, za którego pragnie wyjść za mąż, tego, którego żoną powinna zostać i tego, który zostaje jej mężem...

W życiu każdej kobiety Potężny dramat w 8 aktach, o przepięknej wystawie luksusowej podług powieści Olivii Wanstege.

W rolach głównych: Marc Dermatt, uroczą Virginja Vally, Lloyd Hughes i Stuart Holmes.

Akcja rozgrywa się we Francji, na parowcu transatlantycznym oraz w Ameryce. — Wyścigi w Longchamps. — Uczta milionerów na koniach w sali pałacowej. — Pościg przez ocean. — Upadek do morza z pokładu olbrzymia morskiego. — Walka o honor i miłość. — Niezwykłe zakończenie!

Nad program: 1) „Feluś przyjacielem w potrzebie”. 2) „Magik“.

Konsul polski w Tel-Awiiwie

Warszawski korespond. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje: Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach poseł z koła żydowskiego, p. Bernard Hausner, ma być mianowany konsulem Rzplitej Polskiej w Tel - Awiiwie.

Majakowski w Warszawie

Warszawski korespond. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje: Wczoraj przybył do Warszawy znany poeta rosyjski p. Włodzimierz Majakowski, autor słynnego utworu „Obłok w spodniach”. Witali go na dworcu przedstawiciele M. S. Z., poselstwa sowieckiego i w imieniu związku literatów p. Wandurski.

Bank Polski obniżył dyskonto

WARSZAWA, 12 maja. (PAT). Rada Banku Polskiego na posiedzeniu w dniu 12 maja obniżyła stopę dyskontową Banku z 8 i pół na 8, stawkę zastawową zaś z 10 na 9 i pół.

Dywidenda Banku zw. spółek zarobkowych

POZNAŃ, 12 maja. (PAT). — Odbyło się tu walne zgromadzenie akcjonariuszy Banku związku spółek zarobkowych. Zgromadzenie przyjęło sprawozdanie zarządu wykazujące czysty zysk 1,237,004 zł. Po uchwaleniu absolutorjum zarządowi i radzie nadzorczej zgromadzenie ustaliło dywidendę w wysokości 4 proc.

Wydatne podwyższenie pensji urzędniczych

zależne jest w całości od pomyślnego urodzaju

Tymczasem zostanie podwyższony dodatek mieszkaniowy

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telef.:

W związku z aktualnymi sprawami urzędniczymi wicepremier Bartel oświadczył przedstawicielom prasy, że o ile chodzi o poprawę uposażenia funkcjonariuszów państwowych, to rząd zdaje sobie sprawę z jego niedostateczności i liczy się z koniecznością jego podwyższenia. Aby jednak poprawa bytu była istotna, podwyżka musi być wydatna i dlatego rząd zamierza ją przeprowadzić dopiero wówczas, gdy stan skarbu państwa pozwoli na wydatne podwyższenie uposażenia. To zależne jest w pierwszym rzędzie od stanu urodzajów.

Narazie będzie podwyższony dodatek mieszkaniowy. Nastąpi to już na posiedzeniu rady ministrów w dniu 13 b. m.

Konkretnie podwyżka ta wyniesie: 8,86 procentu od XVI-ej do XIII-ej grupy włącznie;

5,79 proc. od XII-ej do VII-ej grupy włącznie;

4,56 proc. dla grupy VI-ej i wyżej.

W dalszych wywodach wicepremier zapowiedział ważne ulgi dla funkcjonariuszów państwowych przy budowie domów urzędniczych, w opłatach szkolnych, przy nowelizacji ustawy emerytalnej.

Pomoc dla ofiar Missisipi

zaofiarował również Polski Czerwony Krzyż

Warszawski korespond. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje: Polski czerwony krzyż przed paru dniami wysłał do amerykańskiego czerwonego krzyża depeszę, w której, z powodu klęski powodzi, składa wyrazy serdecznego współczucia, a jednocześnie podziwu dla szerokiej energicznej akcji pomocy. Zapytuje jednocześnie, w jaki sposób mógłby przyjąć ze swoją skromną pomocą ofiarom tej niesłychanej klęski. Na depeszę tę nadesła wczoraj następująca odpowiedź: „Jesteśmy głęboko wzruszeni pełną współczucią odezwą i niezmiernie wdzięczni za ofiarowaną pomoc. Akcja ratownicza jest, zdaje się odpowiednio postawiona. O ile zajdzie potrzeba skorzystamy z ofiarowanej pomocy”.

Cierpienia płuc i gardła

Pauczącą broszurę № 11 bezpłatnie wysyła Dr. Hugo Caro, G. m. b. H., Gdańsk. 5426-0

Rosja potrzebuje 5 miliardów

dla przyspieszenia rozwoju swego przemysłu

GENEWA, 12 maja. (PAT). W wywiadzie z przedstawiciel. prasy członkowie delegacji sowieckiej oświadczyli, że delegacja bierze udział w konferencji gospodarczej, celem wyszukania możliwości wspólnego istnienia systemu kapitalistycznego i komunistycznego.

Delegaci oświadczyli pozatem, że gwarancja nienaruszalności kapitału cudzoziemskiego w Rosji oraz jego oprocentowanie są takie same, jak przy ustroju poprzednim.

Rosja — oświadczyli dalej delegaci — potrzebuje 5 miliardów kapitału zagranicznego dla przyspieszenia rozwoju swego przemysłu.

W sprawie uregulowania długów przedwojennych rosyjskich we Francji delegaci oświadczyli, że kwestja ta została już zasadniczo rozstrzygnięta i prowadzone rokowania zbliżają się do pomyślnego zakończenia.

W zakończeniu wywiadu delegaci wyrazili swe zadowolenie z przyjęcia, zgotowanego im przez ligę narodów.

Niedzielnny numer „Głosu Polskiego“

poświęcony będzie rocznicy rządu pomajowego.

Gały szereg wybitnych publicystów w świetnych artykułach zestawia bilans tego rządu w dziedzinie polityki wewnętrznej, zagranicznej i gospodarczej.

Liczne klisze aktualne uzupełnią bogaty materiał tego numeru.

PAŃSTWOWY MONOPOL SPIRYTUSOWY

Wódki czyste pierwszorzędnej jakości mocy 40 i 45 st.

Najprzedniejsza wódka „WYBOROWA” mocy 45 st.

Obowiązkowa sprzedaż we wszystkich handlach win i spirytalu, oraz restauracjach.—

Piłsudski na drodze do tronu?

Prądy zachowawcze w Łodzi i w Warszawie
Ciekawy artykuł berlińskiego dziennika o Marszałku

Korespondent „Berliner Tageblattu” w Moskwie, p. Scheffer, który niedawno przez szereg dni bawił w Warszawie i studjował nasze stosunki, zamieścił w swym piśmie na naczelnym miejscu artykuł p. t. „Droga Piłsudskiego”.

P. Scheffer zaczyna od pochwały na cześć Marszałka, którego nazywa bohaterem narodowym, i któremu przyznaje wielki talent rządzenia, połączony ze stanowczością.

„Niektórzy mówią o Marszałku — pisze p. Scheffer, iż jest nieobliczalny. Taką opinię rozpowszechniają najchętniej ci, którzy są przekonani, że Polska jest w Europie największym burzycielem pokoju. W istocie Piłsudski rozciąga wokół siebie pewną tajemniczość. Nie zdradza słowem swoich planów i dopiero w czynach można je poznać”.

O przewrocie majowym, pisze p. Scheffer:

— Pytają się w świecie, co właściwie ma jeszcze nastąpić wielkiego, po owym krwawym fakcie z 12 maja r. z.? To nie był zamach stanu. Stanowisko prezesa ministrów, podobne do takiego stanowiska na całym świecie, możnaby przecie zdobyć na innej drodze. W Moskwie oczekiwano wówczas nawet wojny i uderzono na alarm. Można powiedzieć: trop de fleurs. Były pewne prądy reakcyjno-antypolskie na polu szkolnictwa, na polu zaopatrywania socjalnych, a zarazem potrzeba było zmniejszenia duszącego fiskalizmu, który się szerzył zbytecznie. Podatki ludności wiejskiej zmniejszono, a wogóle też interesy gospodarcze kraju wysunięto nieco na przód, przed politykę, pod której zbytecznym ciężarem gospodarstwo cierpiało, Piłsudski powiedział też coś przyjemnego o mniejszościach narodowych. Jednakże pod tym względem nic się na lepsze nie zmieniło. Rzucono też przed opinią publiczną kilka planów w polityce zagranicznej w rodzaju federalistyczno-wszepolskim. Ale były to jedynie ułamki i przenośnie. Sejm pracował spokojnie w dalszym ciągu. Każdy inny prezes ministrów, mający jakieś znaczenie, byłby mógł dokonać takichsamych niespodzianek.

Albo, czy to wszystko jest tylko powierzchowne. Tak twierdzą Piłsudscy. Ale kto to jest? Ma-

Ma? Piłsudski opiera się obecnie na przeważnej części armji. Ostatecznie jest to człowiek militarysty, a do Belwederu wszedł z szablą w dłoni. Do niego należą zastępy Strzelca, a więc około 300 tysięcy ludzi, okryci sławną tradycją z epoki pospolitego ruszenia, co też Piłsudski z nich zrobił, aby tym sposobem mieć na zawołanie siłę. W tym zastępie jest młodzież, także i młodzież robotnicza. Piłsudski jest to żołnierz do szpiku kości. Polacy lubią w nim ten rys charakterystyczny.

Zwrót na prawo. Zbliżał się ku temu w kilka miesięcy po swym zwycięstwie, t. j. ku wysokości szlachcie, typu ks. Janusza Radziwiła, która zagrożona, reformą agrarną, usunięta na bok przez demokratyzowanie Polski, byłaby chętnie powitała takie zbliżenie. Reformę agrarną przeprowadza się dziś ostrożniej niż kiedykolwiek, z 200 tysiącami hektarów rocznie, co się zwraca przeciw mniejszościom niemieckim. Równocześnie zbliżył się Piłsudski do przemysłu i do banków, ponieważ przedstawiciele tych kast znajdują się w podobnym położeniu, jak arystokracja. Z tego widać, że Piłsudski pracuje konsekwentnie. Nazewnątrzymuje linię i ducha pokojowości, potwierdzonej energicznymi zapewnieniami swego ministra spraw zagranicznych, zapewnia nawet posła sowieckiego, w sposób stanowczy, o swych do-

Na jesieni -- rządu Witoso!

Niefortunny premier smutnej pamięci gabinetu Chjeno-Piasta zapowiada swój powrót do władzy Co innego p. Witos mówi w swych przedwyborczych oracjach na prowincji, a co innego w potulnych oświadczeniach w Warszawie

P. Witos rozpoczął grę przedwyborczą w kraju ale, należy przyznać, prowadzi ją w sposób tylko jemu właściwy. Bo podczas, gdy jak donosił kilkakrotnie „Głos Polski” ex-premier i wójt wierchosławicki szuka w Warszawie porozumienia z marsz. Piłsudskim i przedstawia rządowi wcale niedwuznaczne oferty, jednocześnie na prowincji na wiecach przedwyborczych cisną gromy na rządy pomajowe i zapowiada wszem i wobec, że zgniecie je w najbliższym czasie. Wątpić należy, iżby posiadający chociaż chłopski rozum kmiotkowie poszli na lep agitacji p. Witoso, znając nie od dzisiaj giętkiego, łatwo zmieniającego swe poglądy „polityka”. Ciekawym jest jednak dzisiaj w rocznicę przewrotu majowego, w którym Witos odegrał tak mało chwalebna rolę, dzisiaj, gdy rząd marsz. Piłsudskiego sprawuje władzę i zajmuje pozycję tak silną, jakiej nie posiadał żaden rząd polski, przysłuchać się chociażby dla zabawy argumentacji pana wójta i zapoznać się z jego nowym „ssem o władzy”.

Na zjeździe piastowców z okręgu łódzkiego jakoby odbył się przed paru dniami w Piotrkowie stanął na trybunie sam p. Witos i rozpoczął swe przemówienie od malowania w jaknajczarniejszych barwach sytuacji, jaka obecnie panuje w kraju.

Najgorsze — według słów p. Witoso — jest to, że Polska nie może otrzymać pożyczki zagranicznej, choć nasi sąsiedzi otrzymują ją z wielką łatwością; zagranica nie ma do nas zaufania dlatego, że w Polsce nie widzi ani wytkniętej polityki, ani odpowiedzialnej osoby, bo zbyt szybko następują zmiany rządów państwowych.

Rząd pomajowy — zdaniem p. Witoso — nie skorzystał z doświadczenia swych poprzedników, a rozpoczął dzieło sanacji od początku według własnego „widzi mi się”.

Chłop polski wie, że w państwie źle się dzieje i każdy starając się przyciągnąć go na swoją stronę, tłumaczy na swój sposób źródło złego: A więc monarchiści powiadają, że wtedy będzie dobrze, gdy u steru stanie król. Bo to w dzisiejszym sejmie jest 444 posłów, 27 partji każda z nich chce rządzić, gdy król będzie tylko jeden; ale wtedy — zdaniem posła Witoso — nie będzie dobrze: król rządzić będzie nie tylko narodem ale i ziemią, więc twierdzenie, iż „władza — dla króla, ziemia dla chłopca” — jest błędne.

Faszyści, chcąc gwałtem z marszałka Piłsudskiego zrobić dyktatora; twierdzą oni że we Włoszech Mussolini uratował swój naród od zagłady — więc Piłsudski wyratuje Polskę. Zapominają oni

o trzech rzeczach: 1) że taki genjusz jak Mussolini rodzi się raz na 300 lat, 2) że Mussolini jest we Włoszech, a w Polsce go niema i po 3) co się stanie, gdy zbraknie nam marszałka Piłsudskiego. Wtedy — ożpaczeliby się w Polsce walce generałów!

Dzisiaj — ciągnął dalej p. Witos — sytuacja jest b. ciężka, niema co obwijać w bawełnę; los jednak jest w naszym ręku, tylko nie wyzyskamy należycie; każdy ciągnie w swoją stronę — my zrobimy swoje; ja nie chcę nikogo przekonywać, ale czas skończyć z przykładem doświadczeniem. **NAJWYŻSZA JUŻ PORA NA PRZEWRÓT I ZA PARĘ MIESIĘCY I NA MNIE PRZYJDZIE KOLEJ!**

A więc — mówił Witos — unieiony oratorską swadą — obecnie miła rok od pamiętnego przewrotu majowego, a co od tego czasu się zmieniło, było źle i jest źle. Najwyższej zawodo doznał socjalizm, bo najwięcej sobie po rządach marszałka obiecywali. Co do wielkiej własności ziemskiej, to nie walczyliśmy z obszarnikami, tylko chcemy aby ziemia została podzielona między chłopów. Pamiętamy doskonale że gdy rozpoczęła się zawierucha wojenna, bogatsi wyjechali zagranicę, a chłopi ani krok nie odchodził od swej roli, jest to ważny argument, jeśli chodzi o nasz program polityczny, bo

przedewszystkiem żądamy jednolitej Polski a jeśli kto w krytycznym momencie porzuci swą chwałę — to trudno przypuszczać że wbrew własnej wygodzie będzie umiał bronić interesów państwa. Dalej żądamy zmiany ordynacji wyborczej do sejmu i senatu, przyczem głosować powinno się nie na listy, a na poszczególne i-lności, które dają odpowiednie gwarancje.

Posel Witos nie może zrozumieć dlaczego obecny rząd ma zamiar przedłużyć kadencję sejmu jeszcze na dwa lata; wszak jeśli sejm jest zły i nie umie rządzić, to należy go czempredziej rozwiązać.

Zdaniem posła Witoso — liczby posłów należy zmniejszyć do połowy, a wtedy sejm napewno będzie lepiej rządził.

Tak przemawiał p. Witos autor słynnego powiedzenia „Będzie gorzej!”, który i dzisiaj szerzy defetyzm i snuje jaknajsmutniejsze na przyszłość horoskopy. Jedyny jasny punkt widzi wójt wierchosławicki w swym powrocie do władzy, który zapowiada już na jesień r. b. P. Witos pobrzękuje szabelką i grozi nowym przewrotem. Smutne refleksje nasuwają się człowiekowi, gdy słucha podobnych przemówień, a tembardziej gdy się zważy, że p. Witos dzierży w swych rękach ster rządów i to nie raz jeden...
J. U.

Znowu rewizja granic

Odpowiedzialny kierownik polityki zagranicznej Stresemann wystąpił z pośrednią dezaprobatą prowoakacyjnego przemówienia swego nacjonalistycznego kolegi Hergta, który zapowiedział, że rząd niemiecki poruszy sprawę granicy z Polską. Chodziło oczywiście o załagodzenie ujemnego wrażenia, jakie wywołało oświadczenie Hergta. Atoli myliłby się ten, kto by doszukiwał się pomiędzy obu ministrami jakiejś zasadniczej różnicy w poglądzie na daną kwestję. Stresemann nie zwalcza bynajmniej wystąpienia Hergta in merito, a tylko daje do zrozumienia, że wypadło mu ono w chwili dzisiejszej wcale nie na ręce. Pomiędzy zresztą jego przemówienie i unika postawienia kropki nad i.

Przed wojną światową i powstaniem ligi narodów zakwestjonowanie obcej granicy uchodziło za akt prowokacji, zapowiadający niemal wojnę, gdyż uchodziło za pewnik, że żadne państwo nie zgodzi się dobrowolnie na tego rodzaju amputację, że mogłoby być do niej zmuszone jedynie skutkiem przegrania wojny. Kto zatem mówił o rewizji granic, ten implicite groził

wojnę, a więc dopuszczał się prowokacji.

Obecnie wszakże istnieje liga narodów, w której statucie figuruje artykuł, przewidujący możliwość pokojowej rewizji granicy, o ile ta okaże się nieodpowiednią i na dłuż



Wice kanclerz niemiecki Hergt

szą metę niemożliwą do utrzymania. Wilson chciał w danej kwestji posunąć się nierównie dalej, lecz i to, co zrobił wystarczy do podkopywania status quo i szerzenia zamętu w rzekomo uspokojonym świecie.

Wprawdzie statut ligi nie pozwala narzucić żadnemu państwu przymusowej rewizji i jako koniecznego warunku wymaga z jego strony zgody, ale umożliwia otwartą nielojalną propagandę, która przed wojną uchodziła w stosunkach międzynarodowych za niedozwoloną. Niewątpliwie Hergt, mówiąc o rewizji granicy, miał na myśli wojnę, ale dzięki niefortunnemu pomysłowi Wilsona, może się tego wyprzeć i zapewniać, że myśl o wojnie lub o użyciu siły nie postąpiła mu nawet w głowie, że liczy na to, iż Niemcom uda się przekonać opinię europejską, a przez nią oddziaływać i na Polskę.

Nasza opinja i prasa mówi do Niemców: albo szczerze pragniecie pokoju z nami, a wtedy przestańcie krzyczeć o rewizji granicy wschodniej, albo przyznajcie się otwarcie do zamiarów wojennych, gdyż w drodze pokojowej owej rewizji nie otrzymacie.

Niemcy powyższego aut-aut nie chcą uznać. Wierzą, lub raczej udają wiare, że opinja europejska i liga narodów da się wreszcie przekonać i narzuci Polsce rozwiązanie w myśl żądań Hergta i całej

reszcy jego współrodaków, którzy podzielają jego zdanie, lecz narazie wolą milczeć i czekać.

To, co dla nas jest sprzecznością i dwulicowością, nie jest nią wcale dla ministrów i posłów niemieckich. Twierdzą oni, że stoją lojalnie przy paku Locarna, którego uzupełniają traktaty obejmują także Polskę. To im nie przeszkadza wysuwać żądania rewizji naszej granicy.

Z tego punktu widzenia przemówienie Stresemanna nie zawiera nic, coby prostowało sens oznajmienia Hergta. Z pewnością kierownik zagranicznej polityki niemieckiej był mocno niezadowolony z wybuchu swego kolegi. Lecz to nie oświetla wcale jego własnych poglądów.

Gdyby politycy niemieccy chcieli być względem nas szczerzy, udzieliliby odpowiedzi na pytanie: co zrobicie, gdy się wreszcie przekonacie o niemożliwości rewizji na drodze pokojowej. Lecz właśnie ten punkt pomija się znaczącym milczeniem.

J. Mazurki.

brzych zamiarach. Na wewnątrz szuka podpory u potęg gospodarczych, usmierza zbytek rozpolitykowanie, jakby mówił: enrichissez vous, co dziś jest hasłem w całej Europie.

W Łodzi i w starych pałacach wielkopańskich w Warszawie mówi się dziś z zadowoleniem, że należy stworzyć stronnictwo zachowawczo-liberalne, więc zachowawcze, ale umiarkowane pod każdym względem, stronnictwo gospodarczo oportunistyczne, złożone z wielkich agrariuszów i wielkich przemysłowców, a bronione przez silnego meza z Bel-

wederu przeciw napaściom z lewego kąta parlamentarnego. Koła te mogą istotnie, pod względem gospodarczym, kroczyć na przdzie, gdyby tylko niechciały nadużywać swej władzy i gdyby biurokracja zaprzestała ich drażnić. Piłsudski igra oczywiście z monarchistycznymi skłonnościami wielkich właścicieli ziemskich, od których wielki przemysł nie znajduje się zbyt daleko. Chwilowo pięć rodzin walczy o następstwo tronu. Ale ostateczne postanowienie tak znów bardzo nie jest śpieszne. Widoki na monarchizm są też przyjemne dla pewnej części biurokracji, która, jak każda biurokracja, wrogo

jest usposobiona dla parlamentaryzmu! A w dalekich stronach chłopi uważają Piłsudskiego za króla. On jednak nie da się już zmusić, aby raz jeszcze spowodował niepokój w kraju.

Obecnie czeka się albo na rozwiązanie sejmu i zapowiedź nowego prawa wyborczego, z którym stronnictwo najsilniejsze zyskałoby przywileje, na wzór obecnego Rzymu, a więc prawo stronnictwa; albo też czeka się na to rozwiązanie dopiero w końcu roku, kiedy się wszyscy przekonają, że sejm idzie w dalszym ciągu kulawo, a wtedy dopiero przystąpi się do reformy wyborczej. Piłsudski,

jako świetlana osobistość na czele kraju, to pochlebia polskiej dumie, chociaż Piłsudski urodził się na Litwie. Piłsudski zaś szczerzy się tem, a prawdopodobnie słusznie, że Polacy wolą mieć w nim swego przedstawiciela, aniżeli w sejmie. Marszałek jest zdania, że to podstawę pozyskał dla siebie, na wypadek zmiany...

W wywodach powyższych jest wiele uwag trafnych, ale wiele również rzeczy niejasnych i mocno przekoloryzowanych. A już w każdym razie zamiary „tronowe” Marszałka są bez względnie przesądzone.

Zamach na pociąg udaremniono pod Baranowiczami

WARSZAWA, 12 maja. (PAT). Dnia 12 b. m. o godz. 8-ej rano w pobliżu stacji Baranowicze zauważyla służba kolejowa rozkręcone szyny na torze kolejowym, obok których znajdował się materiał wybuchowy.

Zbrodniczy zamach wykryto tuż przed przyściem pociągu osobowego, który jechał z Warszawy.

Pociąg zatrzymano na stacji Żerebietówka, zaś na miejsce wypadku wyruszył z Baranowicz specjalny pociąg ratunkowy z wojskiem i policją, która prowadzi energiczne śledztwo.

Katastrofa kolejowa Oficer i 6 podoficerów ciężko rannych

NOWOGRÓDEK, 12 maja. (PAT). Wczoraj o godz. 12 w południe na trzecim kilometrze przed stacją Leśna kolejki wąskotorowej Leśna - obóz ćwiczeń wykołcił się pociąg, prowadz. przez kapitana inżyniera Krauzę z szóstwa saperów w Brześciu.

Wykołojony parowóz przewrócił się wpoprzek toru w następstwie czego utworzył się zwal wagonów.

Bardzo ciężko ranni są jeden oficer i 6 podoficerów zawodowych baonu szkolnego saperów O. K. 9, jadącego z Berezki Kartuskiej do obozu ćwiczeń.

Rannym udzielili pierwszej pomocy sanitariusze obozu ćwiczeń.

Straszna zemsta

Zwęglony trup w podpalonej zagrodzie

NOWOGRÓDEK, 12 maja. (PAT). Wczoraj o godz. 12 w nocy we wsi Rzepiszczce powiatu nowogródzkiego zamordowano mieszkankę tejże wsi Grzegorzę Białousa. Po dokonaniu morderstwa sprawcy podpalili dom i całą zagrodę wraz z trupem zamordowanego splonąła. Zachodzi przypuszczenie, iż morderstwa dokonano na tle zemsty.

O 2,5 proc. zdrożało w Krakowie

KRAKÓW, 12 maja. (PAT). Komisja statystyczna do badania kosztów utrzymania w Krakowie, złożona z przedstawicieli rządu, organizacji przemysłowców i robotników, na posiedzeniu odbytem w dniu 6 b. m., ustaliła, że w miesiącu kwietniu r. b. koszty utrzymania rodziny pracowniczej zwiększyły się o 2,51 w porównaniu z miesiącem marcem b. r.

Komu wolno całować grób Mahometa?

LONDYN, 12 maja. (ATE). Spór o pielgrzymkę do Mekki pomiędzy królem egipskim a królem Hedzasu nie skończył się i w tym roku.

Król Hedzasu zgadza się na pielgrzymkę mahometan egipskich do Mekki pod warunkiem, że pielgrzymom, niosącym święty dywan nie będzie towarzyszyć żadna wojskowa eskorta. Pielgrzymom egipskim zabrania się również całować grób Mahometa. Król egipski na takie warunki nie mógł się zgodzić.

Dziś! Dziś! KUPONY ULGOWE do kin:

„Czary“ „Grand-Kino“ „Luna“ „Odeon“

Poszukiwania bohaterских lotników dotychczas, niestety, nie przyniosły żadnych rezultatów

Cały świat w naprężeniu

LONDYN, 12 maja. (PAT). Poszukiwania lotników francuskich Nungessera i Coli, trwają w dalszym ciągu.

Z wiadomości, które o zaginionych otrzymało brytyjskie ministerstwo lotnictwa, wynika, że hydroplan Nungessera widziano z peryskopu brytyjskiej łodzi podwodnej w niedzielę ubiegłą, w godzinach rannych, Łódź znajdowała się wówczas w pobliżu wyspy Islo of Wight.

Ostatni raz widziano hydroplan z punktu dość odległego od południowo - zachodniego wybrzeża Irlandji.

Przedstawiciel rządu oznajmił na wczorajszym posiedzeniu izby gmin, iż władze brytyjskie i kanadyjskie współdziałają w poszukiwaniu lotników z władzami francuskimi.

PARYŻ, 12 maja. (ATE). Wielki sterowiec amerykański „Los Angeles“, dostarczony swego czasu przez Niemcy, startuje dzisiaj, aby udać się na poszukiwania za zaginionymi lotnikami. Towarzyszyć mu będzie cała eskadra mniejszych samolotów, a w ślad za nim popłynie eskadra torpedowców.

Pesymizm kapitana „Paris“

NOWY JORK, 12 maja. (ATE). Wielki statek pasażerski „Paris“ przybył dzisiaj do Nowego Jorku. Kapitan tego statku oświadczył, że zboczył on z drogi na domniemana rutę zaginionych lotników. Stwierdza on, że w czasie nocy kiedy samolot mógł się na tej linii

znajdować, trwała niesłychana burza.

Kapitan przypuszcza, że wówczas lotnicy musieli się opuścić na morze i zostali pochłonięci przez ocean.

Minimalna jest tylko nadzieja, że kiedyś uda się natrafić na ślady samolotu i nieszczęśliwych lotników.

LONDYN, 12 maja. (PAT). Pasażerowie statku „Paryż“ przybyli do Nowego Jorku potwierdzają

całkowicie relację kapitana. Krytycznej nocy panowała tak wielka burza, że samolot, który musiałby się opuścić na fale, zostałby natychmiast w szczątki rozbity.

Stacja radiowa pozostawała w bezustannym kontakcie z poszczególnymi stacjami angielskimi, a amerykańskimi i wieloma stacjami statków, znajdujących się w pobliżu, jednakże nie otrzymała żadnej wiadomości o samolocie lotników francuskich.

Konsulat francuski w Kanadzie zarządził bardzo energiczne poszukiwania za lotnikami wzdłuż całego wybrzeża kanadyjskiego, jednakże bez rezultatu.

W Nowym Jorku utrwała się mniemanie, że lotników nie da się odszukać.

Nieustraszeni są synowie przestworzy

NOWY JORK, 12 maja. (ATE). Lotnik amerykański Chamberlain, który zamierza przelecieć przez Atlantyk, postanowił przyspieszyć swój wyjazd i wyruszyć jeszcze w sobotę, ponieważ jego współpasażer, również pilot amerykański, jest oczekiwany w najbliższym czasie w Nowym Jorku.



Pilot Nungesser w chwili przed odlotem z Francji

Chińska wojna wszystkich przeciwko wszystkim

Feng rozpoczął ofensywę przeciwko Czang - Tso - Linowi, z którym współpracuje Anglia przy biernym zachowaniu się Czang - Kai - SzeKa

LONDYN, 12 maja. (ATE). Generał Feng, który w ostatnich tygodniach żywo porozumiewał się z kantończykami, powrócił do swojej głównej kwatery i rozpoczął ofensywę przeciwko wojskom północnym.

LONDYN, 12 maja. (ATE). Pochód wojsk Czang-Tso-Lina na Hankou wywołał popłoch wśród ludności chińskiej. Chińczycy uciekają masowo na tereny koncesji cudzoziemskich, w szczególności

koncesji francuskich. Armja północna z dnia na dzień czyni większe postępy.

LONDYN, 12 maja. (PAT). Admiralicja brytyjska dowiaduje się z Hong-Kongu, że wojska prowincji Wan-Hsien, pozostające pod dowództwem gen. Jang-Tsen który zajął w ubiegłą niedzielę Czang, zrabowały podobno chińską część miasta, nie naruszając dobytku cudzoziemskiego. Według dalszych informacji, gen. Jang-Tsen miał zająć terytorjum prowincji Szan-Si i połączywszy się z wojskami Wu-

Pei-Fu maszeruje podobno na Hankou.

MOSKWA, 12 maja. (PAT). — „Prawda“ pisze, że ostatnie oświadczenie Chamberlaina, dotyczące zaniechania przez Anglję dalszych wystąpień w sprawie wydarzeń w Nankinie, aby nie robić trudności Czang-Tso-Linowi, ujawniają w sposób jaśniejszy od jakiegokolwiek innego dokumentu, że pomiędzy imperjalizmem i kontrrewolucją narodową w Chinach istnieje ścisły związek.

Chamberlain usiłował wykazać, że Czang-Kai-Szek jest panem sytuacji w Chinach, a rząd w Hankou całkowicie bezsilny.

W rzeczywistości rząd w Hankou staje się z dnia na dzień silniejszy, natomiast Czang-Kai-Szek nowy sprzymierzeniec Chamberlaina, odegra w historii chińskiej epizodyczną rolę.

Chamberlain, — kończy dziennik licząc na Czang-Kai-Szeka, buda je przyszłość Anglii w Chinach na piasku.

Walka z przestępczością w Ameryce



Inspektor policji w Chicago przygotowuje broń dla swych agentów, wyruszających na obławę

Obszarnicy małopolscy uważają się za pokrzywdzonych w spisach wyborczych

Warszawski korespondent „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje: W szeregu różnych przyjęć wicepremier p. Bartel przyjął wczoraj przedstawicieli ugrupowań pracowniczych we Wschodniej Małopolsce, pp. Strońskiego (Ch. - N.), Brykę (Ch.-D.) i Zamorskiego (Z. L. N.).

Skarżyli się oni, że przy zarządzonych obecnie wyborach gminnych w Małopolsce Wschodniej

właściciele obszarów dworskich zostali poszkodowani, gdyż pozostawiono im tylko głos t. zw. wirylny, a usunięto ich z kurji podatkowych.

Postowie ci skarżyli się że tego rodzaju układanie spisów wyborczych jest ze szkodą dla stanu posiadania polskiego w Małopolsce Wschodniej.

Wicepremier Bartel obiecał zajmując się tą sprawą.

Ubezpieczenie inteligencji

na wypadek bezrobocia, śmierci i niezdolności do pracy

WARSZAWA, 12 maja. (ATE). W najbliższych dniach ogłoszona zostanie w „Dzienniku Ustaw“ w drodze dekretu prezydenta Rzplitej ustawa o ubezpieczeniu emerytalnym pracowników umysłowych. Dekret ustawy przewiduje zabezpieczenie na wypadek bezrobocia, niezdolności do pracy i ubezpieczenia rodziny na wypadek śmierci ubezpieczającego się. Ubezpieczeniu podlegają praco-

wnicy umysłowi od lat 18 — 60. Składkę oblicza się od płacy podstawowej w sposób następujący: przy zarobku mies. do zł. 60 pracodawca opłaca całą składkę; od 60 — 400 zł.: pracodawca trzy piąte, pracownik dwie piąte; od 400 — 800: pracodawca i pracownik połowę; powyżej 800 zł. pracodawca dwie piąte, pracownik trzy piąte.

Czy wiecie, że...

...w Londynie zmarł admirał lord Walter Kerr, były lord admirał w latach 1899 — 1904.

...na tle strzelka, który wybuchł w towarzystwie naftowym w Madras, doszło do rozruchów. 12 osób zostało rannych. Manifestanci podpalili wozy samochodowe.

...były sekretarz legacji polskiej w Jugosławii w Rzymie, Vujeć, który zdefraudował 36,000 lirów, skazany został na 15 lat więzienia.

...w Dallas (Texas), w budynku, w którym odbywało się zebranie wołnomularzy, nastąpił wybuch, skutkiem którego 11 osób zostało zabitych, a 25 odniosło ciężkie rany.

...nadszycy sąd obrony państwa w Rzymie skazał anarchstę Malafello na trzy lata więzienia za fabrykację szytów z napisem: „Niech żyje Lenin”.

...król automobilowy Henryk Ford odrzucił propozycję skazającego go dziennikarza żydowskiego, Szapiro, oddania ich sporu pod sąd rozjemczy izby handlowej w Detroit. Ford domaga się rozprawy sądowej.

Sukces d-ra Kohna w turnieju szachowym z mistrzami świata.

Z Warszawy donoszą:
W stolicy odbył się turniej szachowy, w którym udział brali znakomici mistrze świata, Rubinstein i Tartakower, mistrz Warszawy, dr. Kon, i zdobywca III nagrody w łódzkim turnieju, p. Makarczyk. Dr. Kohn wygrał z Rubinsteinem i Makarczykiem, a przegrał do Tartakowera I miejsce 2 puł. Makarczyk wygrał z Tartakiewiczem, zremisował z Rubinsteinem i przegrał do dr. Kohna (II miejsce — I i pół punkta). Tartakower wygrał z dr. Konem, zremisował z Rubinsteinem i przegrał do Makarczyka (III miejsce — I i pół p.). Rubinstein zremisował z Tartakiewiczem i Makarczykiem, a przegrał do dr. Kohna (IV m. — I punkt).

Wielki sukces dr. Kohna w turnieju z takimi asami dowodzi raz jeszcze, że jest on wybitnym talentem na polu gry szachowej i że jedynie niedyspozycja nie pozwoliła mu w turnieju łódzkim zająć jednego z najpierwszych miejsc.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kina „CZARY”
Ważny na dzień 15 maja 1927
W programie obraz:
„Fanfary śmierci”
Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po gr. 75

SPORT

Dział urzędowy Ł.Z.O.P.N.

Komunikat 10 kolegum sędziów z d. 12.V. 1927 r

Dnia 15 maja:
boisko przy ul. Wodnej:
godz. 19,15, G. M. S. II — Ł. K. S. III p. Schönborn,
godz. 11, G. M. S. I — Ł. K. S. II, p. Izrael,
boisko Z. tow. gimn. Zgierz:
godz. 14, Turyści III — Sokół II, p. Izer,
godz. 15, Turyści II — Sokół I, p. Galer;
boisko Ł. K. S.:
godz. 14,30, Ł. T. S. G. I — Sifa I, p. Rakowski;
boisko w Chojnach:
godz. 16,30, S. S. K. M. — Po-goń p. Pietsch,
boisko Ł. K. S.:
godz. 11, K. S. Orkan — Rudz. tow. gimn. p. Grajwoda;
boisko P. T. C. w Pabjanicach:
godz. 14,15, P. T. C. II — Hakoah II, p. Mike,
godz. 16, P. T. C. I — Hakoah I, p. Szczygielski;
boisko P. T. C.:
godz. 11, Sokół Pabj. — Je-

dnosc, p. Kaluszynier;
boisko w Konstancynie:
godz. 16,30 Konst. klub sport. — Gwiazda, p. Cwillich;
boisko Burzy:
godz. 16,30, Burza — Rapid, p. Busiakiewicz;
boisko Zg. tow. gimn. Zgierz:
godz. 11, Makkabi — Pol. klub sp. p. Jastrzębski;
boisko Zd. Wola:
godz. 16,30, Sokół — Hasmonea, p. Cichocki;
dn. 14 maja:
boisko przy ul. Wodnej:
godz. 16,30, Samson — Szturm, p. Krachulec,
godz. 14, Samson II — Hasmonea II, p. Wirfel.
Należy inkasować takse na prowincji.
Zawiadamia się wszystkie kluby iż legitymacje czł. O. K. S., nie przedłużone na 1927 rok, są nieważne.
Linjowi na zawody Ł. K. S. — Wisła: pp. Dancygier i Fiedler.

Restauracja stadionu Z PRZED DWU TYSIĘCY LAT.

DELPHI, 12 maja. (Telegr. wł. „Głosu Polskiego”) — Odbyło się tutaj poświęcenie przepięknego starożytnego stadionu, który przez 2,000 lat leżał odłogiem w zupełnym zapomnieniu. Na otwarciu demonstrowano wyłącznie starożytną igrzyska greckie, przyczem lekkoatleci występowali zupełnie nago, lub co najwyżej ubrani w pancerze, hełmy i tarcze, jak to bywało w starożytnej Grecji. Widzów widać miało przebieg wspaniały i pozostawiło na obecnych niezatarte wrażenie.

Pilka nożna

31.000 MECZÓW W BERLINIE.
Sport piłkarski w Niemczech osiągnął niebywałe rozmiary. Według ogłoszonej obecnie statystyki w roku 1926 rozegrano w Berlinie 15.900 meczów związkowych i 15.328 — towarzyskich.

Tennis CZY INDJE ZWYCIĘŻĄ HISZPANJĘ?

W ostatniej jeszcze nierozstrzygniętej rozgrywce półfinałowej o puhar Davisa między Hiszpanją i Indiami te ostatnie prowadzą 2:1 dzięki wygranej przedwczoraj grze podwójnej: Fyze i Prasa da zwyciężyli Flaquera i Moralesa 0:6, 6:3, 6:3, 6:3.

TOURNEE AMERYKANSKICH GWIAZD.

Obydwaj amerykańscy szampioni, Tilden i Hunter, po rozegraniu meczów w Berlinie, grali przedwczoraj w Hadze z mistrzami holenderskimi, Timmerem i Diemer-Koolem.

Mistrz Tilden w walce z Timmerem napotkał na pewien opór tylko w pierwszym secie, ale w rezultacie wygrał łatwo 7:5, 6:3, 6:0.

Ciężką 5-setową walką było spotkanie Huntera z Diemer-Koolem, które holender w rezultacie wygrał 5:7, 6:0, 6:1, 3:6 i 6:3.

Belgijski związek tenisowy wystawia przeciwko amerykańkom, którzy od dzisiaj do niedzieli będą w Brukseli Washera i Van den Bemdena do single'ów, a parę Washer — Botsford do gry podwójnej.

Swiat rzeczy ciekawych

Nieznany żołnierz

Na południowym stoku góry Ci-ma Undici we włoskich Alpach dokonili w tych dniach turyści straszego odkrycia. Znaleźli oni w okolicy, gdzie podczas wojny toczyły się wyjątkowo zacięte walki, włoskiego żołnierza, oczywiście nieżyjącego, ale w stojącej pozycji opartego o skałę, dzierżącego w kurozowo zaciśniętej dłoni karabin z nasadzonym bagnetem. Zimne powietrze górskie a zapewne również częściowe zasypianie przez lawiny śnieżne, utrzymało ciało w stanie stosunkowo dobrym. Nieznany żołnierz został obecnie pogrzebany z należnymi honorami

Najmniejszy nakład dziennika

Jedno z pism paryskich donosi o istnieniu gazety która wychodzi codziennie w Paryżu tylko w jednym egzemplarzu. Nakładcą, wydawcą, redaktorem, zecerem, drukarzem i ekspedientem w jednej osobie jest pewna niewiasta w wieku lat 40. Pracuje ona z pomocą nożyczek i kleju, a jej drukarka przypomina znane kaszty zecerzkie dla dzieci. Zestawia ona ten dzienniczek wyłącznie dla swe go starego ojca, który cierpi na melancholię, aby mu upiększyć zmiernych życia przez gazetę zawierającą jedynie przyjemne i ra-dosne wiadomości.

Tańce w parkach londyńskich

Zarząd parków miejskich w Londynie ogłosił właśnie swój program prac na nadchodzące lato. Obok wydatnego rozszerzenia publicznych placów dla gier ruchomych i sportów, uwzględniono po raz pierwszy tańce współczesne.

Groźny pożar na lotnisku mokotowskim Spłonęły warsztaty tapicerskie. Czternaście osób poparzonych

Z Warszawy donoszą nam:
We środę o godz. 11 m. 20 rano wybuchł pożar na lotnisku wojskowym w Mokotowie, na terenie centralnych warsztatów lotniczych. Pożar powstał w budynku drewnianym, mieszczącym warsztaty tapicersko - lakiernicze w których, w chwili pożaru pracowało 18 robotników i robotnic pod kierunkiem majstra.

Ogień znalazłszy łatwopalny materiał w postaci lakierników, w jednej chwili rozszerzył się na cały warsztat. Robotnicy nie zważając narazie na groźące niebezpieczeństwo, zamierzali sami ugasić płomienie, lecz było to ponad ich siły. Wobec czego rzucili się ku wyjściu, ulegając licznym oparzeniom. Na alarm o pożarze niezwłocznie pospieszyli na ratunek funkcjonariusze miejscowej straży ochotniczej, złożonej z 40 ludzi i przystąpiłi do energicznej akcji ratunkowej. Niezależnie od tego przybyły na miejsce cztery oddziały straży.

Zawdzięczając dostatecznej ilości hydrantów, narzędzi oraz nadzwyczajnym wysiłkom ratujących

pożar, pomimo szalejącej wichury, nie przeniósł się na sąsiednie budynki mieszczące warsztaty, wyrabające daklubiny drzewne. Również w danym wypadku do zlokalizowania pożaru przyczynił się mur ochronny, oddzielający drewniane budynki jeden od drugiego.

W czasie akcji ratunkowej przybył na miejsce wiceminister spraw wojskowych generał Konarzewski i szef departamentu lotnictwa płk. Rajski. Podziwiając energiczną akcję ochotniczej straży ogniowej, gen. Konarzewski polecił przedstawić sobie listę najdzielniejszych strażaków celem udzielenia im nagrody.

Pożar trwał do godz. 12 m. 30. Straty narazie nieustalone — choć b. znaczne. Według krążących pogłosek pożar powstał od papierosa, którego palił w czasie pracy siodlarz Zakrzewski. Na miejsce katastrofy przybyło pogotowie kasy chorych i opatrzyło 14 osób.

W sprawie ustalenia faktycznej przyczyny pożaru dochodzenie prowadzi żandarmerja i policja 16-go komisarjatu.

Trylogia wojenna Winstona Churchilla (Specj. służba koresp. „Głosu Polskiego“)

III. „The Blood Test” (Próba krwi)

Przed kilku dniami „Głos Polski” przyniósł korespondencję z Londynu, poświęconą rewelacyjnej książce Churchilla o wojnie europejskiej. Dział przyniesimy drugą część tych sensacyjnych wynurzeń tego bodaj najwybitniejszego męża stanu obecnej Anglii. (Redakcja).

LONDYN, w maju.
Druga część książki Churchilla nosi tytuł „The Blood Test” (Próba krwi) i daje czytelnikowi suchą, ale właśnie dlatego potężniejszą statystykę obustronnych strat wojennych.
Winston Churchill nie może znaleźć dość słów i liczb dla potępienia owej taktyki, która doprowadziła do potwornych i zupełnie bezskutecznych rzezi nad rzeką Somą i pod Paschendale. W tych wszystkich bitwach, nie wykluczając Verdunu, w ciągu trzech lat straty koalicji w porównaniu z niemieckimi wynosiły 200 procent; i to nazywano dla uspokojenia tyłów, „the war of attrition” (Wojna likwidująca). Jej hasłem było „to kill Germans” (zabijać Niemców). Frazes ten, jak twierdzi Gamoin w

chilla, sam Niemiec generałowie. W pozornie owocnych atakach niemieckich roku 1918 (które wielu Anglików doprowadziły do rozpaczy) widział Churchill pierwszy promień zwycięstwa.
„Po raz pierwszy od początku wojny straty niemieckie były wię-

IV. Kardynalne błędy na lądzie i morzu

W następnych rozdziałach swej książki Churchill daje jeszcze sensacyjniejsze szczegóły dotyczące wojny morskiej. Przychodzi mu to łatwo, bowiem stał przez dłuższy czas na pozycji obserwacyjnej pierwszego lorda admirałcji.
Okazuje się przedewszystkiem, że owa słynna bitwa pod Skagerrakiem bynajmniej nie była dziełem przypadku, bowiem już w październiku 1914 roku przy zatopieniu statku „Magdeburg” w ręce Anglików wpadło tajne pismo szefowej marynarki niemieckiej, które w Londynie odcyfrowano, zdobywając klucz do odczytywania wszystkich depesz i rozkazów, nadawanych drogą radiotelegraficzną. „Bez pomocy naszego wydziału szyfrowego” pisze Churchill, nie miałaby nigdy miejsca bitwa pod Skagerrakiem.
Przy okazji Churchill rozprawia się z angielskimi admirałami, stawiając na pierwszym miejscu Beatty'ego, a odmawiając wszelkich zdolności admirałowi Jellicoe za-

wsze, niż kwalicyjne: dotychczas mieliśmy trzy lub cztery jednostki strąć na dwie niemieckie a nagle stosunek ten stał się wprost przeciwnym. Własne ofenzywy Ludendorfa, a nie Joffre'a i Nivelle'a, zgotowały Niemcom ich ostateczną klęskę”.

jego zbytnią ostrożność i kunktatorstwo. Przemawia tu przez Churchilla krew matki, pełnej temperamentu amerykańki.
Atakując admirałcję angielską stwierdza jednak autor, że niemieccy generałowie i admirałowie zmonopolizowali w swoich rękach nie tylko wojskowe, ale i polityczne przywództwo nad narodem.

Właśnie to polityczne wprowadzenie w błąd Niemców przez niekompetentnych żołnierzy było, jak twierdzi Churchill istotną przyczyną porażki tego narodu.

Ujmując on tę swoją opinię w następujące słowa, zatracające jednak mocno hasłem „mądry polak po szkodzie”:

„Ostateczną porażkę Niemiec spowodowały trzy kardynalne błędy: decyzja przemarszu przez Belgię bez oglądania się, czy to nie wciągnie Anglii do wojny; decyzja prowadzenia bezwzględnej wojny lądami podwodnymi, nie troszcząc się o decyzje Ameryki wobec

Wiadomości bieżące

ZJAZD DROBNEGO KUPIEC-TWA z całej Polski odbędzie się w Łodzi. (e)

JUBILEUSZ M. RODZIEWICZÓWNY obchodzony będzie w szkołach łódzkich. (r)

STOW. ARTYSTÓW PLASTY-KÓW „START“ (Piotrkowska 73) zmieniło dzień swoich wieczorów klubowych z piątku na sobotę.

Pierwszy wieczór klubowy dla członków, połączony z wolną trybuną, odbędzie się w sobotę dnia 14 b. m., o g. 9-jej wiecz. Wejście bezpłatne.

NOWE LOTNISKO W ŁODZI buduje łódzki oddział L. O. P. P.

Nabożeństwo w katedrze za poległych w maju ub. roku

Dziś, w piątek o godz. 10-jej rano ks. biskup Tymieniecki odprawi w katedrze św. Stanisława Kostki jako w pierwszą rocznicę wypadków majowych nabożeństwo żałobne za dusze poległych w czasie walki w Warszawie dn. 13 maja ub. r.

Pobór

Kto staje dzisiaj?

W dniu dzisiejszym przed komisją poborową nr. 1 przy ul. Traugutta 10 winni stawić się mężczyźni rocznika 1905, odroczeni z art. 35b (czasowo niezdolni), posiadający poświadczona listy poborowe od nr. 3501 do 4000.

Jutro winni stawić się przed tą komisją mężczyźni tegoż rocznika z poświadczaniami od nr. 4001 do 4500.

Przed komisją poborową nr. 2 przy ul. Zakątnej 82 winni stawić się poborowi rocznika 1906, zamieszkałym na terenie 5-go komisariatu policji, których nazwiska zaczynają się na litery I, J, K.

Jutro winni stawić się przed tą komisją poborowi o nazwiskach na litery L, M.

Z obszaru starostwa łódzkiego winni stawić się przed komisją poborową w lokalu P. K. U. Łódź-miasto (Piotrkowska 187) mieszkańcy gmin Puczniew i Babice.

Jutro winni stawić się przed tą komisją mieszkańcy m. Konstancynowa. (b)

Kto chce zwiedzić roboty kanalizacyjne?

Celem umożliwienia szerszym sferom zwiedzenia robót kanalizacyjnych, wydział kanalizacji zorganizował oględziny kanałów burz. wych. i zwykłych.

Zwiedzania kanałów odbywać się będą w godzinach od 11 do 2-jej w każdą niedzielę, od 15 maja do 3 lipca r. b. włącznie. Po tym terminie zwiedzenie robót kanalizacyjnych będzie niemożliwe ze względu na rozpoczęcie w lipcu r. b. eksploatacji sieci kanałowej.

Punkt zborny uczestników oględzin u zbiegu ulic Karolewskiej i Unii Lubelskiej, skąd zwiedzający oprowadzeni będą po robotach i kanałach przez siły fachowe.

Kanalizacja w Pabjanicach

Plany już są gotowe

Jak już donosiliśmy, udał się przed kilku dniami do Berlina wiceburmistrz Pabjanic, p. Skowroński celem odebrania zamówionych tam planów na budowę kanalizacji i wodociągów w Pabjanicach.

Onegdaj p. Skowroński powrócił do kraju, przywożąc z sobą plany i kosztorysy budowy, z którymi w dniu wczorajszym udał się do Warszawy, gdzie odbył w powyższej sprawie konferencję w ministerstwie robót publicznych.

Po zaakceptowaniu przez p. ministra Moraczewskiego okazanych planów zarząd miasta, rozpocznie natychmiast przygotowania do budowy kanalizacji. (f)

W soboty fabryki będą nieczynne

Nowa solidarna akcja robotników w przemyśle włókienniczym przeciwko zamachowi na angielską sobotę

Protest przeciwko nowej ustawie ubezpieczeniowej na wypadek niezdolności do pracy

Wczoraj odbyło się zebranie delegatów fabrycznych w sprawie nieprzezwyciężania przez przemysłowców okólnika ministerjalnego o angielskiej sobocie. Na zebraniach tych zapadły doniosłe uchwały, zapowiadające przymusowe bezrobocie w powyższych fabrykach w dni sobotnie:

W związku klasowym.

Jako referent wystąpił p. Walczak, który złożył delegatom sprawozdanie o przebiegu ostatniej konferencji u inspektora pracy. Po sprawozdaniu p. Walczak wskazał, że zasadniczo konferencja nie dała pozytywnych wyników, wobec czego należałoby przedsięwziąć odpowiednie kroki celem zaprzestania pracy w dni sobotnie w powyższych fabrykach.

Po referacie wywiązała się bardzo burzliwa dyskusja, w trakcie której zgłoszono wniosek aby w sprawie powyższej zwołano specjalną konferencję z udziałem delegatów fabrycznych i po kilku robotników z każdej fabryki celem definitywnego zadecydowania o akcji.

W końcu przyjęto następującą rezolucję. „Zebrani delegaci po wysłuchaniu sprawozdania z dotychczasowej akcji o słuszną zapłatę za angielską sobotę, stwierdzają, że przemysłowcy gwałcą obowiązującą dotąd ustawę w przemyśle i orzeczenie sądu najwyższego w tej sprawie;

Zebrani stwierdzają, że uregulowanie sprawy tej na drodze sądowej trwać będzie zbyt długo, wobec czego uchwalają zaprzestać pracy w soboty w tych wszystkich fabrykach, w których płać za dni te za 6 godzin.

Zebrani widzą, że sprawa zapłaty za angielską sobotę może być uregulowana tylko drogą walki, która doprowadzi do zawarcia specjalnej umowy pomiędzy związkami robotniczymi a przemysłowcami. Wobec tego zebrani wzywają cały ogół robotniczy do bezwzględnej walki o pełne płać dniówkowe za soboty”.

Następnie p. Walczak zreferował sprawę rządowego projektu ustawy ubezpieczeniowej dla robotników na wypadek niezdolności do pracy wskutek starości.

Ustawa ta jeśli chodzi o choroby i śmierć, oparta jest na tych samych zasadach co i ustawa o Kasach Chorych. Natomiast interesować musi artykuł projektu odnoszący się do ubezpieczenia na wypadek starości, który głosi, że korzystać z dobrodziejstw ustawy

może robotnik dopiero po 65 roku życia, jak również że wysokość renty określona zostaje zaledwie na 40 procent przeciętnego zarobku. Artykuł ten jest bardzo krzywdzący dla robotników, to też zdaniem mówcy należy zwrócić się do ministra pracy i opieki społecznej z prośbą o obniżenie w ustawie granicy wieku i podwyższenie wysokości renty.

Motywowane jest to tem, że robotnik w przemyśle włókienniczym już w 50 roku życia jest niezdolny do pracy, traci bowiem wzrok i narażony jest na choroby zawodowe jak gruźlica i t. p.

W sprawie powyższej zebrani przyjęli następującą rezolucję:

„Zebrani delegaci po zapoznaniu się z rządowym projektem o ubezpieczeniu na wypadek niezdolności do pracy z powodu starości, wyrażają swój najostrejszy protest przeciwko określeniu granicy wieku uprawniającego robotnika do korzystania z ubezpieczeń oraz przeciwko niskiej rencie, która wynosiłaby ma zaledwie 40 procent przeciętnego zarobku dziennego robotnika.

Zebrani domagają się od rządu obniżenia granicy wieku do lat 55 oraz podniesienia wysokości renty do 60 procent.

W związku polskim:

Sprawę angielskiej soboty referował ławnik Kaźmierczak, który wskazał na krzywdę jaką ponosi w tym wypadku robotnik, otrzymujący o 20 procent niższą stawkę dniówkową w soboty, aniżeli słusznie mu się należy. Mówca wskazał, że jedynie drogą energicznego wystąpienia robotnicy zmuszą przemysłowców do poszanowania prawa zwyczajowego, jakim jest angielska sobota.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w trakcie której zgłoszono następującą rezolucję:

„Zebrani delegaci uchwalają wezwać wszystkich robotników, pracujących w tych fabrykach, w których mają miejsce spory o angielską sobotę, do bezwzględnej obrony, polegającej na zaprzestaniu pracy w soboty w powyższych fabrykach; Zebrani uchwalają zwołać cały szereg wieców robotniczych na których uświadomić się robotników co do planowej akcji w tym kierunku.

„Zebrani uważają, że w niektórych fabrykach zatarg doszedł do takiego stopnia że przerwanie pracy jest już konieczne w najbliższą sobotę.

Powyższa rezolucja została przez zebranych przyjęta przez aklamację. (i)

Porwany przez transmisję Przemysłowiec stracił rękę

Onegdaj spółwłaściciel fabryki „Morawski i S-ka” w Pabjanicach p. Adam Pluskowski przybył do lokalu fabrycznego. Zapominając o środkach ostrożności, stanął zbyt blisko transmisji, pas której w pewnej chwili porwał go z sobą. Pluskowski uderzył z olbrzymim

impetem o sufit odnosząc dotkliwe okaleczenia, nadto pas transmisyjny oderwał mu rękę. Zawdzięczając jedynie przytomności jednego z robotników, który szybko odstawił transmisję, Pluskowski pozostał przy życiu. Ofiarę strasznego wypadku przewieziono do szpitala. (j)

Śmierć od uderzenia magli Straszny wypadek przy ul. Ogrodowej

W dniu wczorajszym przy ul. Ogrodowej 12 w elektrycznej magli, należącej do niejakiego Zylberberga, zdarzył się okropny wypadek. Podczas gdy magiel obracała się z nadzwyczajną szybkością, w pewnym momencie przedchodził tamtędy 17-letni syn właściciela Aron Zylberberg.

stał uderzony z całej siły. Aron Zylberberg, nie wydawszy nawet jęku, runął nieprzytomny na ziemię.

Natychmiast zawiadzany lekarz pogotowia ratunkowego po zbadaeniu denata stwierdził zgon wskutek pęknięcia czaszki.

Trupa nieszczęśliwego młodzieńca przewieziono do prosektorjum miejskiego przy ul. Łąkowej. (r)

Co usłyszymy przez radio?

WARSZAWA, (1111 mtr.) —

16.45—17.35 — Program dla dzieci.

17.40 — Koncert popołudniowy.

18.40—19.00 — Rozmaitości.

19.00—19.25 — Odczyt p. t. „Drugi wszechpolski kongres sportowy w Warszawie”, wygłosi p. Raszke — (dział „Sport i wychowanie fizyczne”).

19.30—19.55 — Odczyt p. t.: „Wpływ eksportu rolniczego na bilans handlowy” — wygłosi W. Hoyer.

20.15 — Transmisja koncertu symfonicznego z filharmonii warszawskiej.

Występ znakomitego pianisty Mikołaja Orłowa. Program poświęcony twórczości Chopina.

POZNAŃ, (270,3 m.) —

17.15—18.45 — Koncert kameralny w wykonaniu pp. F. Łukasiewicza, T. Szulca, St. Pawlaka, J. Sprzyszewskiego.

BERLIN, (483,9 mtr.) —

17.00 — Godzina muzyki bułgarskiej (Śpiew, fortepian, skrzypce).

20.30 — Wieczór Brahmsa (Wariacje na temat Haydna op. 56a i Koncert fortepianowy B-dur).

WROCLAW, (315,8 mtr.) —

20.15 — Pieśni ludowe Beethovena (irlandzkie, walijskie i szkockie) na głos solowy z towarzyszeniem fortepianu, skrzypiec i wiolonczeli.

KRÓLEWIEC, (329,7 mtr.) —

21.15 — Niemieckie pieśni ludowe na dwa głosy z towarzyszeniem kwartetu smyczkowego.

LIPSK, (365,8 mtr.) —

16.30 — Koncert kameralny kwartetu drezdeńskiego (Kwartet smyczkowy D-dur Mozarta, Trio smyczkowe C-moll Beethovena i Kwartet smyczkowy C-dur Haydna).

GLASGOW (405,4 mtr.) —

19.45 — Koncert chóru i orkiestry (M. in.: IX Beethovena, Poemat symfoniczny Francka, „Podróż Zygryda po Renie” ze „Zmierzchu Bogów” Wagnera).

RZYM, (449 mtr.) —

20.45 — Operetka Mario Costy „Il Re Di Chez Maxim”.

PARYŻ, (458 i 2.650 mtr.) —

21.00 — Koncert symfoniczny („Sceny alzackie” Masseneta)

OSLO, (461,5 mtr.) —

20.00 — Koncert symfoniczny (Nocturn Debussy'ego, Koncert skrzypcowy Es-dur Chaussona, Symfonia D-moll Francka).

WIENIĘ, (517,2 i 577 mtr.) —

20.05 — Operetka Kalmana „Manewry Jesienne”.

DAVENTRY (1.600 mtr.) —

23.00 — Muzyka taneczna z hotelu Cecil.

Dajcie dzieciom szczepić ospę!

Od dnia 9 do 21 maja r. bież. włącznie odbywa się bezpłatne szczepienie ospy ochronnej dzieciom urodzonym w 1926 roku oraz dzieciom, które do tej pory nie były jeszcze szczepione.

Szczepienia dokonywane są codziennie od godziny 8-jej do 10-jej rano w następujących punktach miasta:

w lokalu I dozoru sanitarnego, ul. Aleksandrowska 37,
w lokalu II dozoru sanitarnego ul. Piramowicza 3,
w lokalu kino-teatru „Flora”, ul. Zawiszy 22,
w lokalu IV dozoru sanitarnego, ul. Kopernika 19,

w lokalu V dozoru sanitarnego, ul. Rokicińska 1.

w lokalu VI dozoru sanitarnego, ul. Sosnowa 1.

w lokalu VII dozoru sanitarnego, ul. Wólczańska 253.

Sprawdzanie, czy ospa się przyjęła, odbywać się będzie w tych samych lokalach w czasie od dn. 23 maja do 31 maja r. b. włącznie.

Aleksandrów

chce być miastem wyższej kategorii

W bieżącym tygodniu odbyło się posiedzenie rady miejskiej w Aleksandrowie, na którym omawiano sprawę dochodów miasta z podatków komunalnych. Okazało się, że w porównaniu z ilością ludności w tej miejscowości, wpływy podatkowe są zbyt małe.

W związku z powyższym uchwalono zwrócić się do urzędu wojewódzkiego w Łodzi z memorjałem, w którym zawarta będzie prośba o zaliczenie miasta Aleksandrowa do wyższej kategorii miast by w ten sposób umożliwić samorządowi ściąganie od obywateli wyższych opłat na rzecz miasta. (f)

U PROGĘ SYPIALNI

Werner Krauss
Erna Morena
Lili Damita
LUNA
jutro premjera.

Czy należy mać uroczysty nastrój?

Robotnicy sezonowi zajęci przy remoncie linii tramwajowej przy ul. Rzgowskiej skarżą się, iż magistrat kazał dyrekcji K. E. L. wstrzymać tam roboty na trzy dni z powodu przejazdu tamteży prezydenta Rzplitej. Ludzie ci pracują tylko co najwyżej 6 miesięcy, a i w tym czasie następują liczne przerwy z powodu niepogody. Obecnie 170 robotników na trzy dni będzie bez pracy, co jest dla nich wielką stratą. Czy nie można było uregulować tej sprawy bez wywoływania zupełnie usprawiedliwionego niezadowolenia?

Czy należy mać uroczysty nastrój niedzielnej wizyty?

Pożar fabryki przy ulicy Karola

W dniu wczorajszym o godzinie 7.35 w fabryce przy ul. Karola 5 należącej do I. Pilicera, z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar. W fabryce zapaliły się smatki leżące w suszarni. Po półgodzinnej akcji ratowniczej pożar umiejscowiono, jednakowoż przyczynę ognia ustalić nie zdołano.

Straty, spowodowane pożarem, narazie nie zostały obliczone, jednakowoż są one znaczne. (r)

Jakie apteki mają dziś dyżur nocny?

Dzisiaj, w piątek, dnia 13 maja, dyżurują w nocy następujące apteki: Sukcesorowie F. Wojcickiego (Napiórkowskiego 27) W Danielecki (Piotrkowska 127), P. Ilnicki i J. Cymer (Wólczaska 37), Sukcesorowie Leinwebera (plac Wolności 2), Sukcesorowie J. Hartmana (Młynarska 1) i J. Kahane (Aleksandrowska 80). (r)

Noworodek w rymszoku

W dniu wczorajszym przechodząc przy zbiegu ulic Dąbrowskiej i Łomżyńskiej znaleźli dziecko płci żeńskiej, leżące w rózki. Powiadomiona o powyższym policja wszczęła poszukiwania wyrodnej matki, dzieckiem zaś zaopeczkowała się pani Halina Furmańska, zamieszkała przy ul. Rzgowskiej 54 (r)

Na półkach księgarskich

— Nowy tom utworów Kornela Makuszyńskiego p. t. „Ponure igraszki” porusza dziesiątki tematów, każdy zaś z nich w rozblisku nieporównanego dowcipu i humoru wydaje się nowym.
(Nakład „Gebethnera i Wolffa”).

— Dwie znakomite powieściopisarki Zofia Nałkowska i Maria Jehanne Wielopolska napisały wspólnie „Księgę o przyjaźniach”. Piekna ta książka obejmuje szereg utworów, poświęconych domowym i innym oswojonym zwierzętom, najlepszym i najwerniejszym przyjacielom człowieka. (Nakład „Gebethnera i Wolffa”. Cena zł. 4.50).

— W „Pismach” zbiorowych Elizy Orzeszkowej wyszedł obecnie tom XXIV, zawierający „Dwa bieguny”. Święta ta powieść jest czytającemu ogółowi prawie nieznaną, ostatnie jej bowiem wydanie, z przed 30 laty, dawno się już wyczerpało. Dlatego, wznowiona obecnie, niewątpliwie szybko się ona rozładzie. (Nakład „Gebethnera i Wolffa”. Cena zł. 4).

— „Mściciel” Stanisława Przybyszewskiego, dramat przyjęty bardzo przychylnie przez krytykę i publiczność, wyszedł w wydaniu książkowym, nakładem „Gebethnera i Wolffa”. Cena 2.80).

MEJSCIE GALLERIA SZTUKI W ŁODZI
Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do Miejskiej Galerii Sztuki
Ważny na dz. 13 maja 1927
Kupon daje prawo do nabycia dwóch biletów w cenie po 30 gr. od godz. 10 rano do 11 wieczorem

Łódź prosi marszałka Piłsudskiego o przybycie na uroczystości niedzielne Specjalna delegacja łódzka na posłuchaniu w Belwederze

Przed kilku dniami prezes rady miejskiej dr. Fichna zwrócił się z prośbą do Belwederu o przyjęcie przez pana marszałka Piłsudskiego specjalnej delegacji naszego miasta. Delegacja miałaby raz

jeszcze zwrócić się do marszałka, z usilną prośbą, by pan premier odwiedził Łódź w dniu wręczenia sztandaru 28 p.p. W środę późnym wieczorem nadeszła do Łodzi wiadomość telegraficzna z adjutantury pa-

na marszałka Piłsudskiego, że delegacja stawiać się może na audjencje w czwartek o godz. 11-ej rano.

W dniu wczorajszym rano jako delegacji naszego miasta wyjechali wice-prezes rady miej-

skiej dyr. Wolczyński i pułkownik Zawisła. Ze względu na nawalną pracę bieżącą nie mógł wyjechać w delegacji pan prezes rady miejskiej dr. Fichna.

Tablica pamiątkowa wmurowana w ścianę magistratu.

W ścianie frontowej gmachu magistratu przy placu Wolności, została w dniu wczorajszym wmurowana tablica pamiątkowa, ofiarowana miastu naszemu przez 28 p.p.

Na płycie marmurowej złotymi literami został wryty napis.

„W dniu wręczenia sztandaru przez miasto Łódź, tablicę tę na wieczną rzecz pamiątkę wmurował 28 p. Strzelców Kaniowskich 15 maja 1927 roku.”

Tablica ta zostanie odsłonięta w obecności pana prezydenta Mościckiego dn. 15 b. m.

Pospieszna naprawa bruków na przyjazd prezydenta

Wydział brukarski magistratu przeprowadza obecnie energiczną naprawę bruków na całym szereg ulic.

W pierwszym rzędzie naprawiane są bruki ulic, któremi jeździć będzie prezydent Rzplitej podczas pobytu w Łodzi w niedzielę.

Prezydent Mościcki na wyścigach kolarskich

Program przyjęcia prezydenta Rzplitej w Łodzi został na skutek starań towarzyszyłta sportowego „Union” uzupełniony imprezą sportową. A mianowicie w godzinach popołudniowych, po spożyciu obiadu żołnierskiego w Tivoli,

prezydent Mościcki uda się na wyścigi kolarskie do Helenowa. Dzięki temu urządzony będzie specjalny bieg na rowerach, zwycięzcą którego przedstawiony zostanie prezydentowi, który wręczy mu osobiście nagrodę.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

SCENA i ESTRADA

„Azazel”

(g) Od pewnego czasu w sali Filharmonji przy ul. Narutowicza odbywają się gościnne występy teatryku „Azazel” — żydowskie „Qui Pro Quo”.

Mieliśmy już okazję oglądać ten zespół utalentowanych artystów w roku ubiegłym. Z prawdziwym zadowoleniem stwierdziliśmy, że „Azazel” uczynił poważne postępy na drodze artystycznego rozwoju. Pozbył się balastu mało uzdolnionych i przez to zbyt sztywnych sił. Pozostały filary z p. Godkiem, bardzo dowcipnym konferencierem, na czele. Zbyteczna jest analiza poszczególnych numerów udanego programu nr. 4. Dość powiedzieć, że zarówno strona muzyczna, jak literacka, stoi we wszystkich produkcjach na wysokim poziomie artystycznym. W niektórych momentach uderza widza i słuchacza pewne przejaskrawienie, co jednak znajduje w całości uzasadnienie w temperancie autorów i wykonawców, do którego przejawów ucho i oko nasze nie jest w dostatecznym stopniu przyzwyczajone. Występy tego miłego teatryku winny się cieszyć powodzeniem, na które w zupełności zasługują.

TEATR MIEJSKI.

„Pociąg - widmo”

Taki fascynujący tytuł nosi dzisiejsza premiera amerykańskiej komedji H. Riddle'a, pełnej przedziwnych nastrojów i niesamowitych efektów scenicznych.

Jutro, sobota, powtórzenie „Pociąg - widmo”.
W niedzielę o godz. 3 m. 30 po cenach niższych „Kobieta i pajak”.
Dwa przedstawienia dla inteligencji po cenach najniższych odbędą się w przyszłym tygodniu w poniedziałek i w środę. Odegrane będą schodzące z afisza dwa najwybitniejsze utwory ostatniego repertuaru: w poniedziałek „Mściciel” Stanisława Przybyszewskiego; w środę „Dar Wisły” L. H. Morstina.

Ceny od 50 groszy do 3 zł. 50. Obie sztuki więcej powtórzone nie będą.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj, w piątek, dwa przedstawienia: po południu dla młodzieży szkół średnich i wieczorowe.

Na spektaklu popołudniowym (pocz. o godz. 4) grany będzie efektowny dramat historyczny „Królowa Jadwiga”.
Wieczorem po raz ostatni znakomity wodevill „Szukające dziecka”.

Jutro, w sobotę, również dwa spektakle.

Na drugiej scenie popularnej w sali Gyera „Królowa Jadwiga” grana będzie w sobotę, 14 b. m., po poł. i w niedzielę po południu i wieczorem.

TEATR „AZAZEL”.

Jutro odbędzie się w Filharmonji dwa przedstawienia teatru artystycznego „Azazel”, a mianowicie, pierwsze przedstawienie o godz. 4-ej po południu po cenach niższych, drugie zaś o godz. 9.15 wieczorem, po cenach zwykłych. Produkcje artystów z Olą Lith, Odikiem, Landauem i Strugaczem na czele wywołują olbrzymi aplauz wypełniający po brzegi salę publiczności. Program czwartki cieszy się niezwykłym powodzeniem, a na szczególną uwagę zasługują obrazy „Zgoda”, „Cherleston”, monolog „Rzeźnik”, „Koncert na prowincji”, „Złodziejaszek” oraz „Piosenki rodzajowe”. Następne przedstawienia rozpoczną się od poniedziałku.

KONCERTY W HELENOWIE.

Pierwszy koncert orkiestry symfonicznej pod dyktando Teodora Rydera odbędzie się jutro w sobotę, dnia 14 maja, o godz. 6-ej po poł.

Walki zapaśnicze w Apollo Sztekker pogromcą brutalnego Debiego

Wśród niestychanego natłoku z trudem tylko, torując sobie drogę łokciami, można było się wczoraj dostać do gmachu kina „Apollo”.

3,000 ludzi chciało zobaczyć decydującą walkę Szteckera z brutalnym Niemcem Debiego.

Zainteresowanie olbrzymie. W korytarzach westibulu namięt. dysputy, zakłady, spory...

Wreszcie nadchodzi moment najciekawszej walki. Do rozstrzygającego starcia stają: klasycznie zbudowany Szteker i brutalny Niemiec Debiego. Już po paru minutach wołowego Debiego zaczął unosić „temperament”, objawiający się w formach niestychanie brutalnych. Walki on swego przeciwnika pięściami, tłukąc go nawet przy samym stoliku sędziów przy dywanem. Otrzymał za to od sędziów dwa ostrzeżenia. Siła Debiego nie pomogła jednak do zwycięstwa nad ślicznie zbudowanym mistrzem Polski, wywijającym się nad wyraz zręcznie z ciężkich sytuacji.

Po ostrej walce, w chwili gdy

Koncerty orkiestry symfonicznej odbywać się będą stałe w czwartki (symfoniczne w zwiększonym komplecie), w soboty (popularne), w niedziele i święta przed południem poranki muzyczne, a od 6-ej popularne.

Park, ciesząc się wśród łódzkiej publiczności specjalnymi względami, jako miejsce wypoczynku i przyjemnego spędzenia czasu i tego lata bezwątpienia będzie licznie uczęszczany.

Nowością tego sezonu będą koncerty doskonałego zespołu jazzbandowego, który przygrywać będzie do ucha i do tańca w poniedziałki, wtorki, środy i piątki od godz. 6-ej.

DZISIEJSZY KONCERT GRZEGORZA GINZBURGA.

Dzisiaj, w piątek, odbędzie się w Filharmonji recital fortepianowy Grzegorza Ginzburga, laureata konkursu międzynarodowego im. Fryderyka Chopina. Cała prasa warszawska podkreśla, że gra Grzegorza Ginzburga zasługuje na superlatywy uznania. Przy idealnym utrzymaniu formy i stylu kompozycji jest niepowpszednia i ma znamiona szczerzego artysty. Początek koncertu o godz. 8.30 wieczorem.

WALKI ZAPASNICZE W APOLLO

Sztekker pogromcą brutalnego Debiego

odezwwały się słumione głosy: „już po Sztekerze”, mistrz Polski znajdując się na jednej łopatce, gniewionej przez Debiego, zdobył się na ostatni wysiłek — zastosował ruliadę, powalając, nieprzygotowanego na tak silną reakcję Debiego na obie łopatki. Widownia zadrzała od braw.

Inne wyniki były następujące: Wildman nie rozegrał walki z Petersem, Brylla uzyskał rekordowe zwycięstwo nad Michelsonem, kładąc go w 30 sekundzie przednim pasem, Prohaska nie rozegrał walki, ku uciesze galerji, z Nestroemem, zaś czarnolicy Thomson szybko sprawił się z Leinemem, zwyciężając go w 9 min. kontrparada z „tour de tete”.

Należy dodać, iż Petersen zażądał rewanzu od Szteckera, zaś niejaki amator - atleta Aksionow rzucił publiczne wyzwanie Sztekerowi. Sędziowie przychyliłi się do tych prośb.

Dzisiaj walczą Wildman — Debiego (rozstrzygająca) Kawan — Petersen, Brylla — Prohaska i Szteker — Nestroem.

Gmina żydowska w przyjęciu prezydenta

Na ostatnim posiedzeniu zarządu gminy żydowskiej omawiano sprawę udziału gminy w uroczystościach, związanych z pobylem prezydenta Rzplitej Mościckiego w Łodzi.

Po ożywionej wyczerpującej dyskusji postanowiono wziąć jaknajszerszy udział w manifestacjach na cześć prezydenta Rzplitej oraz wezwać całą ludność żydowską Łodzi do zmanifestowania swego serdecznego hołdu najwyższemu Dostojnikowi Państwa. Wybrano też specjalną delegację, która powita prezydenta Mościckiego w imieniu ludności żydowskiej oraz weźmie udział w uroczystościach w dniu tym uroczystościach. (E)

Uśmiech fortuny

Tabela wygranych I kl. loterii państwowej Pierwszy dzień

Zł. 25.000 nr. 63870
Zł. 10.000 nr. 13320
Zł. 5.000 nr. 58110
Zł. 2.000 nr. 4610
Zł. 1.000 nr. 59746
Zł. 500 nr. nr.: 3576 38491 83221
Zł. 300 nr. nr.: 18754 50892 83061
Zł. 250 nr. nr.: 6055 11671 12543
22973 25627 29992 45118 46123
66490 75056
Zł. 200 nr. nr.: 1233 18160 21815
25551 27406 27520 31027 48734
48875 69110 72039 79112 80230
80540 90113 93471
Zł. 175 nr. nr.: 4383 5872 6486
6740 7241 7475 7623 9152 10913
12556 13286 16802 16941 20653
20693 21471 22203 24043 24780
25193 28882 33698 34002 35044
36071 36480 36929 37385 38148
38823 39439 44485 44514 44888
45020 45237 45777 46925 47200
47665 49322 50138 50512 51475
51671 52600 53736 56944 57226
57642 58021 58151 59297 59796
52376 63997 64991 65528 66924
67281 67736 68125 68751 71498
72107 72129 72297 73178 75210
75966 81202 82769 82854 85163
86621 87719 87825 88783 89012
90049 90083 90408 90622 90907

Drugi dzień

50,000 zł. na nr. 22411.
2,000 zł. na nr. 43069.
1,000 zł. na nr. 6722.
Po 300 zł. na nr. nr.: 21701 73085
Po 250 zł. na nr. nr. 5477 28986
30702 33200.
Po 200 zł. na nr. nr. 2628 12069
23631 24108 37078 40417 43046
43902 59138 61724 67870 72385
85389 100314.
Po 175 zł. na nr. nr. 485 4452
11315 12808 13757 20240 20484
20557 21845 25216 25231 30345
34485 38821 43607 50066 50108
51793 53594 56496 65906 66338
66794 76857 81462 84132 90600
92217 94105 96445 102488 102646.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kinoteatru „LUNA”
Ważny na dzień 15maja 1927
W programie obraz:
„Dziewczątka z Prateru”
Kupon daje prawo do nabycia 2-eh biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse do godz. 6 po zł. 1.25 po godz. 8 zł. 2.00

Jak uzyskać pozwolenie przywozu towarów reglamentowanych w przesyłkach pocztowych

Ministerstwo poczty i telegrafów w porozumieniu z centralną komisją przywózową przy ministerstwie przemysłu i handlu ustaliło następujący sposób postępowania przy staraniu się adresatów o pozwolenie na przywóz towarów reglamentowanych, nadeszłych w przesyłkach pocztowych z zagranicy do Polski.

W postępowaniu odróżnia się: 1) przesyłki handlowe i przemysłowe, 2) przesyłki prywatne a wśród tych: a) przesyłki do 5 kg. wagi o nieograniczonej wartości przesłanego towaru b) przesyłki od 5 kg. do 10 kg. wagi o wartości ponad zł. 250, c) przesyłki ponad 10 kg. wagi o wartości ponad zł. 250.

Zauważyć należy, że o wartości towaru nie decyduje wartość podana przez nadawcę, lecz wartość, ustalona przez organa celne przy rewizji. Również funkcjonariusze celni oceniają, czy w danym wypadku chodzi o przesyłkę handlową lub przemysłową, czy też o przesyłkę prywatną, t. j. zawierającą towar dla własnego użytku adresata.

Urząd celny, stwierdziwszy, że przesyłka należy do kategorii przesyłek handlowych lub przemysłowych i że zawiera towar reglamentowany, na którego wóz do Polski jest wymagane pozwolenie przywozu, zawiadamia o tem organa pocztowe.

Te zaś ze swej strony powiadają niezwłocznie adresata o potrzebie uzyskania pozwolenia przywozu. Adresat obowiązany jest wówczas nadesłać za pośrednictwem niżej wskazanych organizacji pod adresem centralnej komisji przywózowej w Warszawie (ul. Elektryczna 2, pokój 237) podanie do ministra przemysłu, opatrzone znaczkiem stemplowym zł. 0.50. Do podania należy dołączyć: 1) zawiadomienie urzędu pocztowo-celnego o nadejściu przesyłki i 2) fakturę odpowiadającą sprowadzonemu towarowi.

Organizacjami, pośredniczącymi w uzyskaniu zezwoleń, są na terenie b. zaboru rosyjskiego: 1) centralny związek polskiego przemysłu handlu, górnictwa i finansów w Warszawie, ul. Chmielna 2; 2) stowarzyszenie kupców polskich (chrześcijań) w Warszawie, ulica Szkolna 10; 3) centrala związku kupców (żydów) w Warszawie ul. Senatorska 22.

Organizacje te nadsyłają do centralnej komisji przywózowej podanie, zaopiniowane i sprawdzone. Ministerstwo przemysłu i handlu powiadamia petentia listownie o decyzji, a w razie przychylnego załatwienia komunikuje także o wysokości opłaty manipulacyjnej. Po uiszczeniu tej opłaty za pośrednictwem P. K. O. i przedstawieniu na to dowodu do ministerstwa przemysłu i handlu, wydział han-

dlu zagranicznego — adresat otrzymuje pozwolenie na przywóz.

Co się zaś tyczy otrzymania pozwolenia na przywóz towaru zawartego w przesyłce prywatnej, nie przekraczającej wagi 5 kg. o nieograniczonej wartości adresat winien wnieść bezpośrednio pod adresem wyżej wymienionym podanie do ministra przemysłu i handlu opatrzone znaczkiem stemplowym na zł. 3 i dołączyć zawiadomienie doręczone mu przez urząd pocztowy. Centralna komisja przywózowa zaopiniuje podanie, poczem o decyzji zawiadamia petenta.

Celem zaś otrzymania pozwolenia na przywóz towaru, zawartego w przesyłce prywatnej o wadze ponad 5 kg. do 10 kg. oraz o wartości do zł. 250 adresat postępuje w taki sam sposób, jak przy przesyłkach prywatnych wagi do 5 kg. z tą różnicą, że ponadto winien uiszczyć opłatę manipulacyjną w kwocie zł. 1 przez P. K. O. Blankiet P. K. O. (zielony) otrzymuje adresat z urzędu pocztowego równocześnie z zawiadomieniem.

Wreszcie dla uzyskania pozwolenia na przywóz towarów zawar-

tych w przesyłce prywatnej o wadze ponad 10 kg. i o wartości ponad zł. 250, postępowanie jest takie samo, jak poprzednio podane, z tą różnicą jednak, że, wysokość opłaty manipulacyjnej oblicza każdorazowo ministerstwo przemysłu i handlu i o wysokości tej opłaty powiadamia adresata. Po uiszczeniu opłaty za pośrednictwem P. K. O. i przedstawieniu odcinka blankietu (zielonego) ministerstwu przemysłu i handlu — wydział handlu zagranicznego — adresat otrzymuje pozwolenie przywozu.

Omówione wyżej zarządzenie min. P. i T. stosuje się do przesyłek pocztowych, nadchodzących i pochodzących ze wszystkich krajów zagranicznych z wyjątkiem Niemiec. Przesyłki zaś, pochodzące z Niemiec i zawierające towar, zakazany do przywozu, a nieposiadające pozwolenia na przywóz dołączonego przez nadawcę, są bezwzględnie zwracane do miejsca nadania bez zawiadomienia adresata o ich nadejściu.

Powyższe zarządzenie zaczęło obowiązywać z dniem 1 maja 1927 roku.

Oplaty stemplowe jak powinny być uiszczane

Ministerstwo skarbu wydało specjalne zarządzenie, którem poleciło aby w razie przedstawienia urzędowi skarbowemu niepodpisanego weksla blanco wraz ze znaczkami stemplowymi (nie przewyższającymi kwoty 100 złotych) — urządkasował znaczki, czyniąc jedynie odpowiednią adnotację — „skasowano znaczki od weksla blanco”. Ponadto ministerstwo skarbu udzieliło wyjaśnienia, że pisma, którymi kilka osób udzieliła solidarnie poręczenia co do tego samego zobowiązania podlegają opłacie w wysokości trzech złotych tyle razy, ilu jest poręczycieli (art. 117 ust.) Izby skarbowe zostały uprawnione do udzielenia zezwoleń aby opłaty stemplowe od rachunków i innych pism, stwierdzające

wykonanie umowy o sprzedaż rzeczy ruchomych lub wykonanie umowy o świadczenie usług jak również opłaty od pokwitowań były uiszczane gotówką przez odbiorcę pism wyżej wymienionych — nawet w wypadku wystawienia tych pism w Polsce.

Należy tu jednak zaznaczyć że zezwolenie takie nie zmienia sytuacji prawnej w kwestii kto jest obowiązany do uiszczenia opłaty oraz co do skutków nieuiszczenia jej w terminie.

Jeżeli więc opłata nie została uiszczona ani przy wystawieniu pisma ani przez odbiorcę, któremu izba skarbowo udzieliła wyżej skreślonego zezwolenia, to opłata wraz z podwyżką (kara) zostaje wymierzona.

Nowe niewypłacalności naraziły nasze kupiectwo na milionowe straty

Izaak Pohorylec, wielka hurtownia włókiennicza we Lwowie, zawiesiła wypłaty i naraziła kupiectwo łódzkie na stratę 1 miliona złotych. Naskutek interwencji stowarzyszeń łódzkich, które wykazały złośliwy charakter bankructwa, Pohorylec został osadzony w areszcie. (e)

Jednocześnie w dniu wczorajszym nadeszła do Łodzi wiado-

mość o nowych niewypłacalnościach kupców zamiejscowych.

Zawiesiła wypłaty: Gebert i Topf w Zamościu, L. Fleszler w Zamościu i Grinszpán we Lwowie.

Powyższe firmy naraziły kupców łódzkich na straty blisko pół miliona złotych za pobrane towary. (b)

Rynek pieniężny Dolar i akcje

Zarówno na giełdzie walutowej w Warszawie, jak i na rynku prywatnym kurs dolara pozostał niezmienny. W obrotach prywatnych w Łodzi i w Warszawie kurs wynosił 892 w placeniu, 893 w oddawaniu. Na giełdzie łódzkiej wskutek niedostatecznej podaży kurs dolara zwyżkował do 892 i pół (w obrotach).

Bank Polski ofiaruje w dalszym ciągu za dolara zł. 8,89 i 8,88.

URZĘDOWA CEDUŁA

Dolary	8,92
Holandja	358,05
London	43,465
New York	8,93
Paryż	35,05
Praga	26,50
Szwajcaria	172,04
Wiedeń	125,82
Włochy	48,55.

Bank Dyskontowy	135,50
Bank Pol.	155,50—154—154,25
Bank Zarobkowy	100—98

Na rynku akcji w związku z mniej lub więcej pomyślnymi wiadomościami, dotyczącymi pożyczki zagranicznej, kursy akcji uległy poważnym wahaniom. Na posiedzeniu giełdy akcyjnej w Warszawie poziom kursów obniżył się przeciętnie o 5 proc. Na giełdzie natomiast zapanowała mocna tendencja dla akcji, kursy których w szybkim tempie kształtowały się zwyżkowo. (rz)

Bank Handl.	7,80—7,90—7,85
Bank Zł. Pol.	3,85
P. T. E.	0,30—0,29
Czersk	1,30—1,25
Cukier	6—6,05—5,90
Nieledew	7,50
Elektr. w Dąbrowie	7
Brown Boveri	3
Częstocice	3,90—3,95
Firley	71
Łazy	0,49—0,50
Wysoka	142
Nobel	6,50—6,40
Fitzner	7,75—7,60—7,65
Modrzejów	11—10,55—10,60
Pocisk	3,85
Rudzki	2,75—2,65—2,67
Zieleniewski	24
Zawiercie	46—47—46
Ostrowite	3,10—3,20
Węgiel	120—116,50
Cegielski	49—48,50
Ostrowieckie	85,25—85
Rohn	1,05
Starachowice	5,45—5,30—5,35
Synd. Rolniczy	4
Zyrardów	22—21,25
Spirytus	3,90
Żegluga	0,52—0,54

Notowania złotego

W dniu 12 maja 1927 r.

Za 100 złotych:

London	45,50
Zurych	58,00—57,20
Berlin wpl.	
na Warszawę	47,005—47,245
na Poznań	46,95—47,22
Gdańsk wpl.	57,57—57,72
na Warszawę	57,55—57,6
Wiedeń czeki	79,19—79,62
Praga	578 127

Notowania giełdowe w Paryżu

PARYŻ, 12 maja (Pat) Notowania końcowe	
London	124,01
N. York	25,52 1/4
Włochy	137,20
Szwajcaria	490,25
Niemcy	605,—
Rumunja	16,10

Łódzka izba skarbowa wprowadza ulgi podatkowe

W dniu wczorajszym donieśliśmy o poważnych ulgach, zastosowanych przez min. skarbu. W związku z tem odbyła się w dniu wczorajszym w izbie skarbowej specjalna konferencja z udziałem naczelników urzędów skarbowych. Na konferencji tej przez izby skarbowej p. Towarnicki przedstawił szczegóły tego okólnika ministerjalnego, który poleca naczelnikom urzędów przeprowadzenie przedwstępnych badań odwołań przeciwko wymiarom za rok 1926 podatku obrotowego. W miarę wyników tych badań ograniczone zostaną egzekucje do kwoty, przypadającej od sum obrotu prowizorycznie skorygowanych, względnie w wypadkach ujawnienia zastosowania niewłaściwych

stawek podatkowych do kwot przewidzianych obliczonych. W związku z tem ograniczona zostanie do odpowiedniej kwoty wysokość zaliczek kwartalnych za r. 1927. (e)

Czy będziemy jedli rumuńskie mięso?

Zaznaczająca się ostatnio zwyżka cen artykułów pierwszej potrzeby objęła również mięso na które magistrat zatwierdził nowe ceny maksymalne. Wobec tego istnieje wśród hurtowników niemieńskich tendencja sprowadzenia pewnej ilości bydła z Rumunii. Władze administracyjne przychylnie potraktowały powyższą sprawę, a to wobec podwyżki cen bydła w ciągu ostatnich 2 miesięcy o przeszło 30 proc. (e)



Dziś i dni następnych!
najaktualniejszy film
amerykański
ilustrujący wylew wezbranej rzeki

MISSISSIPPI pod tytułem: WESOŁY OPRYSZEK

Dramat z życia kopaczów amerykańskich na tle walki z żywiołem w wykonaniu

L. FLYNN'A nieustraszonego boksera, linochoda, pływaka, akrobata, lotnika, atlety i tancerza w jednej osobie.

Nad program:

PECHOWY SPORTSMAN

8 aktów bezustannego huraganu śmiechu, zabawy i humoru w wykonaniu

BOBBY REY'A

Najgenialniejszego fabrykanta śmiechu, humoru i zabawy beztróskiej.

Początek o godz. 6-ej, ostatni seans punkt o godz. 10-ej.

Obrazy własnością: P. S. K. „Lechfilma”.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kinoteatru „ODEON”

Ważny na dzień 15 maja 1927

W programie obraz:

„Wilk Morski”

Kupon daje prawo do nabycia 2-chiletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po zł. 1,50

NOWY ROZKŁAD JAZDY

obowiązujący na kolejach od 15 maja r. b.

DWORZEC ŁÓDŹ-FABRYCZNA.

Odjazd:

1.40 w nocy do Warszawy
 7.50 rano do Warszawy pośpieszny
 9.05 do Kozłówek (od 1.VI do 15.IX)
 w niedziele i święta.
 9.30 do Tarnobrzega (przez Gątkówkę — Slotwiny).
 10.35 do Kozłówek (od 1.VI do 15.IX).
 11.50 do Kozłówek (Warszawy)
 14.25 do Warszawy
 15.20 do Warszawy
 16.25 do Częstochowy
 18.05 do Kozłówek
 18.35 do Warszawy (przyśpieszony)
 19.10 do Skarżyska (Kamiennej)
 20.10 do Warszawy
 23.45 do Kozłówek

Przyjazd:

1.55 w nocy z Kozłówek
 4.40 z Warszawy
 7.21 z Kozłówek
 8.15 z Kozłówek
 9.35 z Częstochowy
 10.40 z Warszawy
 12.35 z Kozłówek (od 1.VI do 15.IX)
 13.25 ze Skarżyska (Kamiennej)
 14.40 z Warszawy
 16.33 z Warszawy
 19.55 z Tarnobrzega
 20.25 z Kozłówek
 22.15 z Kozłówek

22.45 z Warszawy (pośpieszny)
 23.20 z Kozłówek (od 1.VI do 15.IX)
 w niedziele i święta.

DWORZEC ŁÓDŹ - KALISKA.

Odjazd:

2.01 w nocy do Ostrowa Wkp.
 3.14 do Warszawy
 6.41 do Warszawy (pośpieszny)
 7.14 do Warszawy
 8.00 do Poznania
 8.10 do Kozłówek
 9.03 do Kutna
 12.57 do Poznania
 12.04 do Berlina - Paryża (luksusowy)
 13.15 do Warszawy (z Łodzi)
 13.47 do Warszawy
 14.10 do Kutna
 15.25 do Lwowa (przez Skarżysko)
 16.40 do Sieradza (w soboty, niedziele, dni przedświąteczne i święta)

Przyjazd:

18.35 do Ostrowa Wkp.
 19.13 do Warszawy, luksusowy (w po-
 niedziałki, środy i piątki)
 19.38 do Łowicza
 20.15 do Kutna (Gdańska)
 20.35 do Krakowa (przez Rokiciny)
 21.58 do Poznania
 23.14 do Berlina - Paryża (pośpieszny)
 23.58 do Kutna

6.33 z Paryża - Berlina (pośpieszny)
 6.38 z Krakowa
 6.59 z Poznania
 7.43 z Łowicza
 8.43 z Kutna
 8.53 z Ostrowa Wkp.
 10.39 z Warszawy
 16.40 ze Lwowa

11.56 z Warszawy (luksusowy, w po-
 niedziałki, środy i piątki)
 12.44 z Warszawy
 13.32 z Poznania
 13.45 z Kutna
 16.05 z Kozłówek
 18.40 z Poznania
 19.05 z Paryża - Berlina (luksusowy)
 20.13 z Kutna
 21.43 z Warszawy
 22.05 z Kutna
 22.10 z Sieradza (w soboty, niedziele i
 święta)
 23.06 z Warszawy (pośpieszny).

ODCISKI

ZGRUBIAŁA SIĘ... BRODAWKI
 USUWA BEZ BÓLI I BEZ POWROTY
 LUMAKI... ZŁAZY

KLAWIOL

FABRYKA CEMIKO FABRYCZNA
 ... A. P. KOVALESKI
 WARSZAWA

Kangur bije konia

Wycieczki, zorganizowany pomię-
 dzy koniem pełnej krwi i kangu-
 rem w Sydney w Australii skoń-
 czył się porażką przedstawiciela
 rodu końskiego. Pomimo, że wyści-
 gowca doświadczył słynny dżokej
 Frank Wootton — kangur, dając
 skoki od 10 — 12 metrów, bez tru-
 dności wyprzedził konia. Również
 wycieczki, który miał miejsce pomię-
 dzy koniem a emu (rodzaj strusia
 australijskiego) dał rezultaty uje-
 mne dla czworonoga.



APOLLO Konstantynowska 16.

Codziennie dalszy ciąg
 Wielkiego Międzynarodowego Turnieju
WALK ZAPASNICZYCH

O nagrody pieniężne i honorowe w ogólnej
 sumie 10,000 zł

Dziś, w piątek, 15 maja o g. 8.30 w. walczą:

- I Wildman contra Debie (rozstrzygająca)
- II Kawan contra Petersen (rozstrzygająca)
- III Brylla contra Prohaska
- IV Szekker contra Nestroem

Walki odbywają się pod protektoratem Prezesa Pol. Tow. Atl. p. Wł.
 Pytlańskiego i pod kontrolą Międzynarodowego Związku Atletów.

Pocz. koncertu o godz. 8-ej zaś walk, o godz. 8.30. Bilety w cenie od
 1 do 5 zł. Kasa czynna od 11-ej do 2-ej i od 5-ej

OGŁOSZENIE.

Opierając się na Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 lu-
 tego 1926 roku „O regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych,
 mięsa i jego przetworów oraz odzieży i obuwia przez wyznaczenie
 cen” (Dz. U. Rz. P. Nr. 18, poz. 101), na Rozporządzeniu Prezydenta
 Rzplitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przed-
 miotów powszedniego użytku (Dz. U. Rz. P. Nr. 91, poz. 527) oraz
 na uchwałę Magistratu m. Łodzi Nr. 355 z dnia 16 kwietnia 1926
 roku, niniejszem podaję do publicznej wiadomości mieszkańcom m.
 Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 452 z dnia 10 maja 1927 ro-
 ku zostały wyznaczone ceny maksymalne:

na mięso wołowe, baranie i cielęce:

w hurcie:		
wołowina normalna	I gat.	zł. 2.45
"	II "	" 2.00
"	koszerna I	" 3.18
"	II "	" 2.70
baranina normalna		" 2.40
"	koszerna	" 2.80
cielęcina		" 2.20
w detalu:		
wołowina normalna	I gat.	zł. 2.80
"	II "	" 2.28
"	koszerna I	" 3.82
"	II "	" 3.24
baranina normalna		" 2.76
"	koszerna	" 3.36
cielęcina		" 2.50

W myśl zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów § 7, wy-
 żej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi
 od dnia następnego po ogłoszeniu.

Zaznaczam, że zgodnie z § 10 i 11 wymienionego Rozporządzenia Rady
 Ministrów, winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych lub
 niewyrażenia tych cen w cennikach właściwych przedsiębiorstw handlowych
 będą ukarani przez władzę administracyjną i instancji wg. art. 4 Rozporządze-
 nia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku (Dz. U. Rz. P.
 Nr. 91, poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku
 aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10 tysięcy złotych,
 o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych ustaw karnych.
 Łódź, dnia 11 maja 1927 roku

Wiceprezydent m. Łodzi (—) **W. Groszkowski.**

Zarząd Akcyjnego Towarzystwa Przemysłowego

„MARKUS KOHN” w Łodzi

zawiadamia niniejszem, że

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

odbędzie się w dniu **25 czerwca 1927 r.** o godzinie 5-ej po południu
 w siedzibie Zarządu w Łodzi przy ul. Łąkowej Nr. 5 z następującym
 porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego.
- 2) Sprawozdanie Zarządu, zatwierdzenie bilansu za rok opera-
 cyjny 1926.
- 3) Wybór członków Zarządu na miejsce ustępujących.
- 4) Wybór Komisji Rewizyjnej na 1927 r.
- 5) Wnioski Zarządu.

W razie niedojścia do skutku Zwyczajnego Walnego Zgroma-
 dzenia w wyżej wskazanym terminie, zebranie to odbędzie się w
 terminie powtórnym w dniu 9 lipca 1927 r. o godzinie 5-ej po po-
 łudniu w tymże lokalu z tym samym porządkiem dziennym.

Uchwały tego zebrania prawomocne będą bez względu na liczbę
 przedstawionych akcji.

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wy-
 nosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy; z prze-
 syłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

W sobotę, dn. 14 maja 1927 odbędzie się w
 lokalu **Stowarzyszenia Komiwojażerów**
 L. O. H. P. dla członków i wprowadzonych gości
KONCERT wybitnych artystów
 i **Towarzyska gra w Loto,**
 na które uprzejmie zaprasza
ZARZĄD.
 Wejście bezpłatne. Początek o godz. 8.30 wiecz.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi niniejszem rozpisuje kon-
 kurs publiczny na druk „Sprawozdania z działalności
 Zarządu m. Łodzi za rok 1926* (20-24 arkusze dru-
 ku) z terminem składania ofert do dnia 20 maja
 1927 roku.

Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarczy
 Magistratu m. Łodzi (Plac Wolności № 14, II piętro, pokój
 № 56) codziennie w godzinach od 10 do 12 przed południem.
 Łódź, dnia 11 maja 1927 roku.

Magistrat m. Łodzi.

Duże sale fabryczne:

parter, pierwsze i drugie piętro i poddasze po ca 250
 mtrkw. każde, z transmisią i przyłącz. do sieci elektr. wy-
 sok. i nisk. nap., także wysoki budynek o ca 100 mtrkw.,
 konterek, stajnia, wozownia i szopy od 1 lipca r. b. do wyn-
 ajęcia.

W drugim gmachu: parter, pierwsze i drugie piętro
 po ca 400 mtrkw. każde, — tylko na parterze transmisią —
 natychmiast do wynajęcia.

Wiadomości udziela: F. Hadrian, Ewangelicka 2.
 5575-5

Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych

m. ŁODZI, Al. Kościuszki 21.

W czwartek, dnia 19 maja r. b. o godz. 7-ej
 wieczorem odbędzie się w lokalu Związku

DOROZNE WALNE ZEBRANIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór Prezydium Zebrania.
- 2) Sprawozdanie Zarządu.
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- 4) Wnioski Zarządu.
- 5) Wnioski członków.
- 6) Uchwalenie budżetu na r. 1927.
- 7) Wybory władz związkowych.

W razie braku quorum Zebranie — w myśl §
 43 Statutu — odbędzie się w tymże lokalu w sobotę,
 dnia 28 maja r. b. o godz. 7-ej wiecz. i będzie pra-
 womocne bez względu na ilość obecnych.

Wnioski członków na Zebranie winny być zło-
 żone Zarządowi do poniedziałku, dnia 16 b. m.

Uwaga: Członkowie zalegający z opłatą składek ponad
 6 miesięcy (§ 14 Statutu) nie mają prawa udziału
 w Zebraniu. — Członkowie, którzy zostali
 przyjęci po 1 września 1926 r. muszą mieć opła-
 cone minimum 3 składki miesięczne. — Człon-
 kowie, przyjęci jako bezrobotni, nie mogą zale-
 gać z opłatą składek ponad 3 miesiące, w myśl
 Regulaminu o przyjęciu bezrobotnych

Zarząd.

Do akt.

№ 788-1926 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy
 Sądzie Okręgo-
 wym w Łodzi, Jan
 Rzymowski, zamie-
 szkały w Łodzi przy
 ulicy Sienkiewicza 67, na za-
 sadzie art. 1050
 U. P. C., ogłasza,
 że w dniu 31 maja,
 1927 r. od godz.
 10 rano w Łodzi,
 przy ul. Leszno
 pod № 45 odbę-
 dzie się sprzedaż
 z przetargu publi-
 cznego ruchomo-
 ści, należących do
 Henryka Steina i składających się
 z zaprzęgu jedno-
 konnego i szarpa-
 cza, oszacowanych na sumę zł. 2500.—

Łódź, d. 7.V.27 r.

Komornik:

Jan Rzymowski.

Ogłoszenie

Komornik przy
 Sądzie Okręgo-
 wym w Łodzi, Jan
 Rzymowski, zamie-
 szkały w Łodzi,
 przy ul. Sienkiewi-
 cza 67, na zasada-
 dzie art. 1050 U
 P. C., ogłasza, że
 w dniu 31 maja 1927
 r. od godz. 10 rano
 w Łodzi, przy
 ulicy Leszno
 № 45 odbędzie się
 sprzedaż z przetar-
 gu publicznego ru-
 chomości, nale-
 żących do Henryka
 Steina i składają-
 jących się z trzech
 szarpaczy, osza-
 cowanych na sumę
 zł. 1500.—

Łódź, d. 7.V.1927

Komornik

Jan Rzymowski.

Ogłoszenia drobne

Kino Spół. Prac. Państw.

Sienkiewicza 40.

Od wtorku 10.V. do poniedziałku
 16.V. włącznie

Wspaniały dramat w 12 aktach
 pod tytułem:

Najukochańsza żona Maharadży

Dramat egzotycznej miłości
 i poświęcenia. W rolach głównych:
Gunnar Tolnaes i K. Bell.

ANONS: Następny program:

„SANIN”

Początek w dni powszednie o godz.
 5-ej po pol., w soboty, niedziele
 i święta o godz. 5-ej po pol.

Lokal frontowy

(2 okna wystawowe)

przy ul. Piotrkowskiej, z urzą-
 dzeniem wraz z 2 pokojami i ubi-
 kacjami zaraz do oddania. Oferty
 do administracji pisma sub. „Sklep”

KUPCY I PRZEMYSŁOWCY!

Rzeczozn. i kontrol. syndyk, przemysł.
 wykonuje czynności buchalteryjne,
 bilansowe i rewizyjne, oraz zaprowadza
 i prowadzi księgi ewent. z tem, że wyczuza
 jednocześnie w ciągu kilku tygodni
 dalszego prowadzenia ich przez odpow-
 wiednią osobę, wskazaną przez właście-
 ciela przedsiębiorstwa, gwarantując
 przytem zupełną samodzielnosc. —
 Wszelkie czynności wykonuje tak w
 miejscu jak i na prowincji i na b.
 korzystnych warunkach. — Zgłoszenia
 tylko w piątki, soboty i niedziele, od
 6—8 w. Piotrkowska 183, I. p. 457-2

KURS

praktyczne na buchalterów-ki z gwa-
 rancją samodzielnosci po trzydziestu
 wykładach rzeczozn. z wyższym wy-
 kształceniem. Zainteresowanym również
 instrukcje korespondencji. — Zgłoszenia
 tylko w piątki, soboty i niedziele, od
 6—8 wieczór, Piotrkowska 183, I. p.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADE?

Musisz ukończyć kursa fachowe kore-
 spondencyjne prof. Sekulowicza, War-
 szawa, Żorawia 42. Kursa wyczużają
 listownie: buchalterji, rachunkowości,
 kupieckiej, korespondencji handlowej,
 stenografji, nauki handlu, prawa, kalli-
 grafji. pisania na maszynach. Po ukoń-
 czeniu świadectwo. Ządajcie prospek-
 tów. 2255-41

EKSPEDJENTKA

potrzebna od zaraz z pierwszorzędne-
 mi świadectwami. Zgłaszaj się Pól-
 nocna 38. Helenów. (restauracja).

UDZIELAM

gruntownie niemieckiego. Oferty pod
 „Niemka” lub Sienkiewicza 54, m. 38.